





być mianowany kontradmirał Skrydłów. Statki tej eskadry, pancernik „Car Aleksander II.“, krążowiec I. klasy „Riurik“ i łódź kano-nierska „Groziaszczij“, przygotowują się już do drogi.

W głównym zarządzie wojsk kozackich otrzymano przeszło sto podań zamieszkałych obecnie na Kaukazie rozkolek o zezwolenie emigracji do Syberji wschodniej. Powodem tej dążności sekciarzy do wychodźstwa jest podobno przekonanie, że nad brzegiem Amuru używać będą wolności w wykonywaniu swych obrządków religijnych.

Do Pol. Corr. donoszą z Petersburga, że wskutek nieporządków i nadużyć wykrytych przy budowie kolei syberyjskiej, ponosi państwo przeszło 15 milionów rb. straty. W następstwie tego zostali główny inżynier Adadurów i kierownik budowy Podruski usunięci ze służby, inżynier zaś Smirnow, szef oddziału technicznego i materiałów sam sobie w Tomsku życie odebrał.

W ministerstwie wojny odbywają się obecnie narady w sprawie nowego umundurowania wojska. Mundury oficerów mają być ile możności uproszczone, a w miejsce wysokich kołpaków futrzanych, szkodliwych dla zdrowia w porze letniej, zaprowadzone hełmy i kaszkiety. Słowem całe umundurowanie, któremu za rządów cara Aleksandra III. nadał charakter czysto rosyjski z dawnej epoki, ma otrzymać napowrót krój zachodnio-europejski.

W tych dniach w Radzie państwa przystąpiono po raz drugi do roztrząsania projektu otwarcia w Petersburgu wyższego zakładu lekarskiego dla kobiet. Obecnie, jak zapewniają dzienniki petersburskie, projekt ma wszelkie widoki przejścia w radzie państwa.

## Anglia i Nikaragua.

W środkowej Ameryce rozwijał się w ostatnich dniach zatarg pomiędzy Anglią a jedną z tamtejszych republik, Nikaragwą, który o tyle posiada znaczenie ogólniejsze, że przybrał formy ostre i że po za Nikaragwą zdaje się stać czynnik polityczny od niej o wiele potężniejszy, bo Stany Zjednoczone Ameryki północnej. Nikaragua, pogrążona, jak wszystkie małe republiki środkowej Ameryki w nieustannych rewolucjach, ma przez swoje geograficzne położenie znaczenie strategiczne i handlowe, tem bardziej, że Stany Zjednoczone zamierzają przez jej terytorium przeprowadzić kanał, mający zastąpić niedoszły kanał panamski. Brzeg Nikaragui, położony nad morzem Karaibskim, zwany brzegiem Mosquitów, zamieszany jest prawie wyłącznie przez Indian, a posiadała pewną niezawisłość, którą protegowała i podtrzymywała Anglia. Dopiero w ostatnich czasach rząd Nikaragui zaprzagnął ugruntować swą władzę w tych stronach i urządził wyprawę wojenną przeciwko Mosquitom.

Wojska nikaraguańskie zajęły stolicę tego kraju, Bluefields, a przy tej sposobno-

ści nie obeszło się bez rabunku i łupiestwa. Angielski agent konsularny, Hatch, został wypędzony z Bluefields, a kupcy angielscy, tam osiedleni, ponieśli znaczne straty materialne. Anglia zażądała wypłaty 15.000 funtów za obrazę swego konsula i odpowiedniego odszkodowania dla swych poddanych. Nikaragua długo zwlekała z odpowiedzią, licząc na pomoc Stanów Zjednoczonych. Wreszcie Anglia postawiła *ultimatum*, grożąc bombardowaniem Corinto, głównego portu Nikaragui nad oceanem Spokojnym. Spodziewano się słusznie, że odpowiedź Nikaragui, będzie zapewne zależała od rad, jakich jej udzieli przedstawiciel Stanów Zjednoczonych. Tymczasem w Managua, stolicy Nikaragui, panuje podobno nader wojownicze usposobienie, a prezydent Zelaya gromadzi wojsko, które jednak głównie zagraża bezpieczeństwu spokojnych i bezbronznych mieszkańców.

Ostatnia wiadomość w tej sprawie opiewa, że poseł Nikaragui w Waszyngtonie otrzymał w sobotę telegraficzną wiadomość, iż oddział marynarki angielskiej, którą dowodzi admirał Stevensohn, wylądował rano z okrętu wojennego „Royal Arthur“ i że w mieście Corinto zatknięta została flaga angielska. Władze, oraz znaczna liczba mieszkańców, opuściły miasto. Według tej depechy w waszyngtonskich kołach politycznych przypuszczają, iż zamknięcie Corinto, jako portu dozwolonego Nikaragui, zawikła kwestję; Stany Zjednoczone mogą być wciągnięte w tę sprawę — rzekomo — wbrew swej woli. — Widocznie, Nikaragua odrzuciła warunki angielskiego *ultimatum*. Trudno przypuścić, aby z własnego natchnienia chciała się mierzyć z Anglią.

## KRONIKA

Lwów, 30 kwietnia.

— **Awans majowy.** Według „Dziennika rozporządzeń wojskowych“ z okazji awansu majowego zamianowani zostali:

Najd. Arcyksięża Franciszek Salvator, major pułku dragonów imienia bar. Bechtolsheim, podpułkownikiem tegoż pułku; komendant II korpusu i generał komenderujący w Wiedniu, Aleksander hr. Uexküll-Gyllenband, generałem kawaleryi; generał-porucznik Antoni Gałgóczy, komendant X korpusu i generał komenderujący w Przemyślu — generałem broni.

Nominacje na generałów poruczników otrzymali generał-majorowie: Ernest Schmedes, Emil Guttenberg, Edmund Hoffmeister, Hoffenegg, Gustaw Plentzner-Scharneck, Franciszek Kleinschmidt-Wilhelmsthal, Gustaw hr. Geldern-Egmond de Arçen, Alozy hr. Paar, bar. Karol Mertens, Chrystyan Kereczek, Koman Bolla v. Csaford-Jobbahaza, Rudolf ks. Liechtenstein, Jerzy Rohonczy Felsöpulya, Karol Horsetzky Hornthal, Karol Drathschmidt Bruck-

heim, Franciszek Schönaich, Henryk Pitreich, Eugeniusz Lasich.

Dalej awansowało 29 pułkowników na generał-majorów, 39 podpułkowników na pułkowników, 101 majorów na podpułkowników i 148 kapitanów na majorów rozmaitych broni.

Również nastąpiły nominacje w marynarce i w korpusie oficerskim wojskowo-lekarskim.

Najj. Pan nadał przydzielonemu do służby Najd. Arcyksięcia Leopolda, generał-majorowi baronowi Karolowi de Vaux godność generała porucznika *ad honores*, oraz szambelanowi służbowemu Najd. Arcyksięcia Ernesta, pułkownikowi bar. Leonardowi de Vaux, godność generał-majora *ad honores*.

W końcu ogłasza Dziennik rozporządzeń wojskowych, organiczne postanowienia dla wojskowej straży policyjnej w Krakowie, Lwowie i Przemyślu.

— **JE. książe Adam Sapieha**, Włodzimierz hr. Baworowski i Jerzy hr. Dunin Borkowski, przystąpili do Towarzystwa dziennikarzy polskich, jako członkowie wspierający.

— **Biust JE. dr. Smolki.** Rada miasta Lwowa, uchwałą przed dwoma laty powziętą postanowiła ustawić w sali swych obrad biust JE. dr. Franciszka Smolki, tyle dla miasta i dla kraju zasłużonego męża. Dowiadujemy się, że w obec zbliżającej się 85 rocznicy urodzin dr. Smolki, (urodz. 5 listop. 1810) uchwała Rady miejskiej ma być już wkrótce wykonaną. Popiersie znakomitego męża stanu wymodelował zaszczytnie znany rzeźbiarz p. Tadeusz Błotnicki, twórca „Switezianki“ ku najzupełniejszemu zadowoleniu zarówno JE. dr. Smolki jak i wszystkich, którzy mieli sposobność dzieło to oglądać. Sprawa wykonania uchwały Rady miejskiej z przed dwóch lat, ma być z powodu wykończenia modelu przedmiotem ostatecznej decyzji na najbliższym posiedzeniu Rady.

— **Wydział krajowy** uchwalił przeznaczyć z funduszu dyspozycyjnego kwotę 1000 zł. dla dotkniętych klęską trzęsienia ziemi, w Lublinie.

— **Kapele wojskowe** przygrywać będą w miesiącu maju we Lwowie w następującym porządku: Dnia 1 maja przed pałacem Namiestnikowskim, d. 3 przed komendą korpusu, 6 w parku stryjskim, 8 w ogrodzie miejskim, 10 na górze Franciszka Józefa, 13 w parku stryjskim, 15 przed domem inwalidów, 17 przed główną strażnicą wojskową na pl. św. Duchy, 20 przed pałacem Namiestnikowskim, 22 przed komendą korpusu, 24 w parku stryjskim, 27 w ogrodzie miejskim. 29 przed główną strażnicą wojskową, 31 w parku stryjskim.

— **Egzamina piśmienne** pod nadzorem (klauzurowe) i ustne, kandydatów zawodu nauczycielskiego w gimnazyjach i szkołach realnych, rozpoczną się w lwowskiej c. k. Komisji egzaminacyjnej w dniu 24 maja b. r. Równocześnie zgłoszą się winni kandydaci, ubiegający się o kwalifikację nauczycielską z języka francuskiego jako przedmiotu nadobowiązkowego w galicyjskich szkołach średnich, oraz kandydaci, chcący uzyskać prawo nauczania stenografii.

— **Pożegnanie.** Wczoraj wieczorem w Kasynie narodowej odbył się pożegnalny obiad dla hr. Herbersteina, przydzielonego do sztabu

korpusu XI. Hr. Herberstein, który obecnie został przeniesiony do Wiednia, podczas dwuletniego w naszym mieście pobytu, umiał sobie zdobyć ogólną sympatię.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się we czwartek, dnia 2 maja o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

— **Towarzystwo przyrodników im. Kopernika** odbędzie posiedzenie dzisiaj we wtorek o godzinie 6 wieczorem w sali Instytutu Anatomicznego (ul. Piekarska 24). Porządek dzienny: 1. Dr. W. Wehr. O aldehydzie mrówkowym i jego zastosowaniu do konserwacji preparatów anatomicznych (z demonstracjami). 2. Zwiędzenie urzędów Instytutu anatomicznego pod przewodnictwem prof. dr. H. Kadyiego.

— **Mało żywotności** objawia Towarzystwo dla rozwoju i upiększenia miasta Lwowa. Zapowiedziane afisami i ogłoszeniami w dziennikach na wczoraj walne zgromadzenie Towarzystwa, nie przyszło do skutku. W oznaczonym czasie, zjawilo się w sali ratuszowej przydyum Towarzystwa, kilku członków wydziału i jeden nowozapisany członek — oraz czterech sprawozdawców dziennikarskich. Szczupły ten komplet obecnych po całogodzinnem a daremnie oczekiwanu na jakie takie uzupełnienie, musiał się rozjechać.

— **Hojny zapis.** Hrabina Lanckorońska zapisała swój pałacyk przy ulicy Trzeciego Maja na fundusz dla artystów sceny skarbkowskiej; realność ta ma być sprzedana, a odsetki z otrzymanego kapitału będą przez Wydział krajowy użyte na rodzaj rocznych subwencji dla artystów i artystek po 150 zł.

— **Słuby.** W Krakowie pobłogosławiony został związek małżeński między panną Maryą Neuwert, córką Józefa i Pauliny z Karpelowskich, a p. Stanisławem Świtkowskim, adjunktem dyrekcji kolei państwowych w Krakowie; tudzież związek małżeński p. Remigiusza Wiskidy, właściciela handlu w Krakowie, z panną Heleną Fabianówną.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Julia ze Stupnickich Topolnicka, przeżywszy lat 84.

W Krakowie, w domu zdrowia dr. Gwiazdomorskiego, ks. Tadeusz Strzemię Chwalibóg, proboszcz z Ostrów Turzowskich, dyecezyi tarnowskiej.

— **Z obserwatorium c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.** Dnia 30 kwietnia. Barometr stoi w mierze.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe d. 29 kwietnia do 12 w południe d. 30 kwietnia b. r. mieliśmy wiatr przeważnie wschodni o średniej prędkości 6 m/sek, niebo prawie czyste, a powietrze miernie wilgotne (56 proc. wilgotności względnej).

Średnia temperatura w tym czasie była +13°C., najwyższa +17°C. wczoraj w południe, najniższa +6°C. dziś w nocy.

Cała doba była pogodna. Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się we Włoszech; zwyżka 775 do 770 mm. w okolicy Moskwy; zniżka drugorzędna utworzyła się w Islandyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 769.0 mm.

## JETTATURA

(Naśladowanie z francuskiego).

I.

(Ciąg dalszy).

Kiedy cienie wieczoru spływają na ziemię zwolna, sprowadzając przejściową chwilę, która nie będąc już dniem, nie nazywa się jeszcze nocą, dzwony Vicopelago rzucają w przestrzeń donośne i poważne brzmienia. To *Ave Maria* wieczorne. Wszystkie usta milkną, wszystkie ręce się składają. Na pogrążone w milczeniu podwórze domu, wszystkie odgłosy dochodzą zdala; słychać dzwony okolicznych parafij, odpowiadających sobie wzajemnie, krótki krzyk sów pomiędzy wysokich cyprysów i szczekanie psów. Wtedy także posłyszano niezwykle hałas, pochodzący z doliny; był to jakby niewyraźny szmer głosów ludzkich, zmieszany z beczaniem trzody i świstaniem właściwym pasterzom, gdy nawołują owce.

Kiedy *Ave Maria* ukończone zostało, Morino się odezwał:

— Coś się musiało stać niedobrego z tą trzodą; zwykle o tej porze pasterze nie chodzą.

— Idę zobaczyć! zawołał Stefanino; w dwóch susach zbiegł z terasu i zniknął pomiędzy oliwnymi drzewami.

Wkrótce był już z powrotem.

— Trzoda zatrzymała się na drodze, rzekł Pasterz chciałby iść dalej, aby przed nocą stanąć w Santa-Maria del Giudice, ale jest tam chore dziecko, które iść dalej nie może.

— Chore dziecko? rzekła Giuditta. Powstała, strzepnęła fartuch, poprawiła długą złotą szpilkę, przytrzymującą białą chustką na głowie i odeszła, nie mówiąc ani słowa.

Na samym środku pełnej kurzu drogi, zatrzymała się trzoda, niepewna, niespokojna, zmęczona, becząc żałośnie, strzeżona przez ogromnego białego psa z Maremme, podobnego do podbiegunowego niedźwiedzia, pośród grupy wieśniaków, którzy gwarzyli z kapelusami na tył głowy odsuniętymi i rękami w kieszeniach. Skoro *la Strega* się ukazała, wszyscy się rozstapili, aby jej zrobić miejsce.

— Co to się znaczy? spytała.

Ruchem ręki, jeden z rolników ukazał jej przykucniętą pod krzakiem młodą dziewczynę, prawie dziecko — bo najwyższą mogła liczyć lat piętnaście — która trzęsła się w gorączce. Bose jej nogi były poranione; jasne włosy, pod którymi czoło zupełnie zniknęło, były zburzone jak siano; wielkie oczy tonęły w ciemnych obwódkach. Upadła nad brzegiem drogi pod krzakami, na zieloną trawę, wyczerpana, nie mogąc ani iść dalej, ani nawet się podnieść o własnej sile. Ojciec ją błagał, aby się przymusiła; trzymał cztery baranki na rękach, a matka płakała, przyciskając do chudej piersi nowonarodzone dziecko i dźwigając na plecach cały stos rzeczy i sprzętów.

— To przekleństwo, ruina, mówił pasterz do wieśniaków, którzy go otaczali. Jakim sposobem przenieść ją aż do Maremme? Nie można przecież zostawić jej na drodze jak owieczkę, aby tu umarła! Z tem dzieckiem zawsze było nieszczęście. Od czasu, jak się urodziła, *jettatura* spadała na nas; owce się nie udają, barany chore. To nie jest jej wina, *povertina*!

I nagle zmieniając ton mowy i zwracając się do córki:

— Błagam cię, *Carina*, moje serce, radości mego życia, postaraj się zrobić jeszcze kilka kroków! Tam, wyżej, w Santa-Maria, połóżysz się do łóżka; będziemy tam za godzinę. No, *su bella*, Bóg ci dopomoże!

Dziewczynka spróbowała się podnieść, ale upadła natychmiast z bezsilnym jękiem... skryła twarz w gęstą trawę, zamykając oczy.

Chłodna dłoń rozsunęła zburzone włosy i dotknęła jej czoła.

— *Poverina!* szepnął jej nad uchem głos pełen współczucia.

Otworzyła oczy z trudnością i ujrzała nad sobą poważne i łagodne oblicze Giuditty pochylonej nad nią.

Usiłowała się uśmiechnąć.

— To dziecko nie jest w stanie iść dalej, rzekła la Strega, ona ma silną gorączkę. Jeżeli zabierzesz ją do Maremme, trzeba od razu zaopatrzyć się w trumnę, aby ją pochować. Zostawcie ją u mnie, a na wiosnę, kiedy będziecie przechodzić tędy, wracając w góry, oddam ją wam. Wszyscy wam to pokażą, gdzie jest dom la Stregi.

Pasterz podziękował poważnie, bez uniesień. Pasterka szepnęła niewyraźnie *Dio gliene renda merito!* (Bóg ci zapłać!)

Zabrali się szybko do zgromadzenia trzody i najprędszego odejścia. Nie udzielili ani pocałunku, ani żadnej pieczyoty dziecku, które zostawiali na łasce obcych ludzi. Jeden tylko wielki biały pies wracał kilkakrotnie lizać ręce chorej dziewczynki.

Giuditta wzięła ją w silne ręce i uniosła z taką łatwością, jakby to było dziecko w powiciu; poszła prosto do swego domu. Dziewczynka, z głową wspartą na ramieniu kobiety, poddała się tej macierzyńskiej opiece. Otwierała od czasu do czasu oczy i spytując łagodnie i litośnie spojrzaniem tej wielkiej i silnej kobiety, której troskliwość ufnosć w niej budziła, zamykała je napowrót. Zwolna, sennie i osłabienie opanowywały ją coraz bardziej, a gdy Giuditta przyszedłszy do

domu złożyła ją na łóżku w jednym z licznych pokoi willi, nie miała już pojęcia co się z nią dzieje.

Giuditta pielęgnowała ją, jak gdyby ona była jedną z własnych jej córek. Kiedy ujrzała, że dziecko wraca do zdrowia, nie żałowała jej pieczyoty i słów serdecznych, gdyż to właśnie był sposób leczenia, na który la Strega najwięcej liczyła. Od czasu do czasu posyłała jedną ze swoich córek, aby ją przy chorej zastąpiła.

Każda z nich starała się na swój sposób chorą zabawić. Tonina, najstarsza, najsprytniejsza, najzależniejsza także z trzech sióstr, opowiadała jej wiejskie ploteczki. Ale ponieważ chora nie zdawała się słuchać tego z przyjemnością i zajęciem, zaczęła jej opisywać wspaniałości miasta.

— Czyś była kiedy w Lucques?

— Nigdy.

— A więc, jak będziesz zdrowa, zaprowadzę cię tam. Będziesz widziała jak tam się bawia! Ulice takie wąskie, że zaledwie kawałek nieba widać między domami, a wszędzie mnóstwo różnych sklepów, gdzie trudno się zdecydować na wybór fularów *roccoli* — sandałów, wyszywanych czerwoną i błękitną włóczką — i złotych klejnotów. Na wiosnę będę chodziła co dzień do Lucques, pracować w fabryce cygar i taka będę szczęśliwa!

— Szczęśliwa? dlaczego?

— Najpróż datego, że będę razem z ośmiuset kobietami i dziewczętami, które ciągle coś opowiadają, a to takie zabawne! potem; że będę zarabiała pieniądze, a gdy będę miała dosyć...

Pochyliła się nad chorą i rzekła z rumieńcem:

— Pójdę za Geppina!

— Kto to jest Geppino?

— Mój *damo!* (narzeczony).

(Ciąg dalszy nastąpi).



Prognoza na dobę 1-go maja bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie półdnie-wschodni o średniej prędkości 4 m/sek., średnia temperatura pozostanie około  $+15^{\circ}\text{C}$ ., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 50 proc. Opadu nie będzie.

† **Lucyan Rydel.** Pobieżną wczorajszą wzmiankę o zgonie znakomitego okulisty, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, pospieszamy uzupełnić niektórymi datami z życia zasłużonego profesora i lekarza. Lucyan Rydel urodził się d. 17 listopada 1833 r. w Strzelcach wielkich, w powiecie bocheńskim. Szkoły średnie ukończył w Tarnowie a złożywszy z odznaczeniem egzamin dojrzałości w r. 1852, oddał się studjum lekarskim. Rok jeden przepędził s. p. Rydel w Uniwersytecie Jagiellońskim, resztę lat w Uniwersytecie wiedeńskim, gdzie w r. 1859 uzyskał dyplom doktora medycyny, a w r. 1861 doktora chirurgii. Po odbyciu studiów uniwersyteckich poświęcił się s. p. Lucyan Rydel okulistyce. Od r. 1859 do r. 1862 pracował w klinikach okulistycznych profesorów Jaegera i Arlta w Wiedniu, w r. 1862 otrzymał posadę drugiego, a w r. 1864 pierwszego asystenta kliniki okulistycznej wiedeńskiej prof. Arlta. Asystentem Arlta był s. p. Rydel do końca lipca 1866 roku. Już wtedy jako asystent miewał wykłady teoretyczne i praktyczne o badaniu wzornikowym tudzież o operacjach ocznych w języku niemieckim. W marcu tegoż roku habilitował się s. p. Rydel na docenta okulistyki w Uniwersytecie krakowskim; w październiku 1869 r. został zastępcą, w rok potem zwyczajnym profesorem i dyrektorem uniwersyteckiej kliniki okulistycznej. Jako profesor zwyczajny sprawował urząd dziekana trzykrotnie, prodziekana nawet czterokrotnie, a wreszcie w r. szkolnym 1884/5 wybrany został rektorem *Almae Matris*. S. p. Lucyan Rydel był pierwszym prawdziwie naukowym okulistą na katedrze w Uniwersytecie Jagiellońskim.

Ogłosił liczne prace naukowe, z których najważniejsze są: „Wyjaśnienie niektórych zjawisk jaskry ze stosunków anatomicznych i zasad fizjologicznych, 1871“. „Ein Beitrag zur Lehre vom Glaucom, 1872“ i „Badanie przyrzędu wzrokowego w celu rozpoznawania jego chorób. Wykłady kliniczne, 1881“.

Zasługą s. p. Lucjana Rydla było wywalczenie nie bez trudu obecnej kliniki uniwersyteckiej w Krakowie. Z biegiem czasu klinika ta musiała się okazać za szczerpłą. To też od kilku lat pełen wytrwałości i energii profesor starał się o budowę nowej kliniki i starania jego wkrótce pomyślnym miały być uwieńczone skutkiem. Budowa, której plany wykonał s. p. Rydel wspólnie z nadzinyerem Saarem, miała być rozpoczęta na wiosnę r. b.

Jako profesor, mimo pewnej surowości i ścisłości wymagań stawianych kandydatom przy egzaminach, cieszył się w kołach uczniów i adeptów wiedzy lekarskiej żywą sympatją. Niekroć zdarzyło mu się odsunąć kandydata od egzaminu, sprawiał tem sobie większe zmartwienie niż uczniowi, ale jak mawiał, pocieszał się myślą, że surowość jego uratuje może czy przyszłym pacjentom niedosć jeszcze przygotowanego lekarza. Humanitaryzm był też jedną z wybitnych cech zmarłego. Ubodzy chorzy mieli w nim nie tylko znakomitego lekarza, ale prawdziwego opiekuna. W życiu publicznym, pochłonięty prawie w zupełności pracą zawodową, mało brał udziału; zaznaczył się jednak jako wzorowy obywatel i prawy syn kraju; wyznawał otwarcie zasady konserwatywne. Otwartość prostej i czystej natury, wyjątkowa prawota uczuć i myśli, humanitaryzm szeroki i szlachetny, siła woli i energia czynu, głęboka uczuciowość i wielka żywota temperamentu: oto przymioty i właściwości charakteru s. p. Lucjana Rydla, które na zawsze pozostaną w pamięci tych, co mieli sposobność zbliżyć się kiedykolwiek do znakomitego lekarza i budzącego głęboką cześć i miłość człowieka.

Sp. Lucyan Rydel ożenił się w r. 1869 z Heleną Kremerówną, starszą córką znakomitego filozofa i estetyka, Józefa Kremera. Śmierć jego osieroła wdowę i sześcioro dzieci. Starsza córka wyszła przed rokiem za mąż za dr. Adama Langiego. Syn najstarszy, przebywający na studiach w Berlinie, odznacza się wybitnym talentem poetycznym.

Brat s. p. Lucjana, Bonawentura Rydel i siostra jego, Adela z Rydlów Sękowska, zmarli w ciągu ostatnich kilku tygodni, padając również ofiarą zapalenia płuc.

Pogrzeb odbył się w Krakowie wczoraj popołudniu.

— **Pożar.** W sobotę popołudniu spłonęła niemal doszczętnie wieś Podsadki, pod Lwowem, własność Stanisława hr. Badeniego z Krakowa. Spłonął też i dwór, a ocalały tylko kapliczka dworska i kilka budynków. Ratunek wobec szalonego wichru był niemożliwy. Asekurowane były tylko dworskie budynki.

— **Austryackie Muzeum** dla sztuki i przemysłu w Wiedniu, zwiedziło w roku ubiegłym 131.444 osób (o 21.567 więcej niż w r. 1893). Od chwili otwarcia Muzeum (maj 1864), wydano biletów wejścia 4.719.734 (z tego płatnych 215.866); od dnia przesiedlenia się do własnego gmachu (listopad 1871) 4.083.811. — Stowarzyszenie pomocy dla uczniów Szkoły artystycznego przemysłu utrzymywało w roku 1894 stypendystów 35, z których 23 pobierało po 20

zł. miesięcznie, 6 po 15 zł., tyłuż po 10 zł. Oprócz tego udzielono dwóm uczniom zasiłku na wycieczki, dwóm jednorazowego wsparcia.

— **Szczególnym trafem** ocalało dziecko, ponad którym przejechała lokomotywa i trzy wagony pociągu kolejowego. Dziecko to, trzyletni chłopak, syn wójta z Ptaszki, w powiecie grybowski, leżało na środku toru pomiędzy szynami, po których w całym pędzie przejechał pociąg nie dotknawszy niemal chłopaka. Stwierdzona przez lekarza kolejowego lekka kontuzja na prawej skroni, nie zagraża ani życiu, ani rozwojowi dziecka.

— **Do Brazylii** wyprawiło ze Lwowa w ubiegłą sobotę Towarzystwo św. Rafała partję emigrantów, złożoną z 40 rodzin włościańskich z różnych okolic kraju. Towarzystwo to, zajmujące się należytą organizacją wychodźstwa i ochroną emigrantów od wyzysku przez niesumienne agentów, rozciąga swoją działalność także i na drugą półkulę, gdzie stara się o stosowną pracę dla emigrantów.

— **Komitet** zawiązany w Wiedniu, celem niesienia pomocy ludności Lublany, dotkniętej trzęsieniem ziemi, zebrał dotychczas poważną kwotę 32 tysięcy zł.

— **Setną rocznicę urodzin** obchodziła w tych dniach w Berlinie 99-letnia, bardzo jeszcze czerstwa staruszka, pani Mühlings, matka właściciela „Hôtel de Rome“. Urodziła się ona 15 kwietnia 1796 r. w Brunświku, sama jednak prosiła, aby już teraz obchodzono jubileusz, mówiąc: „A nużym nie dożyła przyszłego roku“. Z 60-letniego życia z mężem swym i zarazem kuzynem, Mühlingiem, znanym niegdyś aktorem a później dyrektorem teatru, miała 7 dzieci, z których 5 żyje. Liczba wszystkich jej potomków, włącznie z 4 praprawnukami, wynosi 60 z górą osób.

— **Napad.** W fabryce żelaza i maszyn parowych Kelsena w Wiedniu, napadło w sobotę z powodu różnic przy wyplatce za robotę, na dyrektora fabrycznego Jesericha, 50 robotników fabryki i znieważyło go. Zdołano ująć i uwięzić 4 uczestników zajścia i oddano ich sądowi. Ruch fabryki wstrzymano.

— **Wystawę drukarską** w Petersburgu zwiedził przed kilku dniami car Mikołaj II. Podczas oglądania oddziału polskiego wystawy, złożyli mu wystawcy polscy następujące dary: Braum obraz cudownej Matki Boskiej Częstochowskiej w złoczonej ramie, wykładanej pluszem, z napisem: „Pod Twoją obronę uciekamy się“, Skiwski „Księgę przysłów polskich“ Adalberga w jasnej skórzanej oprawie, i Grendyszyński egzemplarz „Królowej Niebios“ we wspaniałej oprawie ze skóry fińskiej z bronzowymi ozdobami.

— **Przed sądem przysięgłych** w Wiedniu rozpoczął się wczoraj proces przeciw szesnastoletniemu praktykantowi murarskiemu, Jakubowi, który zamordował w celu rabunku, wdowę po budowniczym Jańską, i przeciw 26-letniemu Mayerowi o współudział w tej zbrodni. Jakubek przyznał się do zbrodni.

— **Język czeski w Rosyi.** W Petersburgu, na scenie teatru maryjskiego występuje obecnie jako gość p. Florjański, tenor czeskiego teatru narodowego w Pradze. Z okazji pierwszego występu tego śpiewaka w „Lohengrinie“ — którą to partję śpiewał p. Florjański po czesku — pisze *Nowoje Wremia*: „Petersburg przyzwyczaił się już do wszystkich języków, ale języka czeskiego, którego używa p. Florjański, ku naszemu żalowi a ze szkoda artysty, dotychczas u nas nikt nie rozumie; artysta, wystawiający się w tym języku, robi takie wrażenie, jak gdyby używał języka umarłego...“ — Uwagi *Now. Wrem.* zaopatruje praski *Hlas Naroda* następującym komentarzem: „Będzie dobrze, jeżeli wywody *Now. Wrem.* zapamiętają sobie wszyscy ci, którzy do dzisiejszego dnia fantazują o tem, iż obecne społeczeństwo rosyjskie dla nas, pokrewnych szczepów słowiańskich, żywi głębokie sympatye i szczególnie troszczy się o nasze dążenia do rozwoju kulturowego“.

— **Wykopalisko.** W majątku Żabin, na Kujawach, należącym do p. Z. Szremowicza, przy kopaniu torfu natrafiono na wykopalisko, które dla badaczów zamierzełchj epoki stanowić będzie ciekawy przedmiot do studiów. Przy pomocy maszyny wyciągnięto olbrzymią czaszkę jakiegoś przedpotopowego zwierzęcia, na której wierzchu znajdują się dwa wielkie, bardzo grube rogi. Czaszka była doskonale zachowana, przy wydobyciu jednak została silnie uszkodzona, tak, iż tylko część wierzchnia i rogi pozostały w pierwotnym stanie. O ile niektórzy przypuszczają, ma być to podobno czaszka pierwotnego wołu (*bos primitivus*).

— **W sprawie spadku po s. p. Czarneckiej** otrzymuje *Kuryer Warsz.* wiadomość z Petersburga, iż pełnomocnik ministerstwa dóbr państwa wystąpił do sądu z żądaniem uznania majątku, pozostałego po Czarneckiej, za bezdziedziczny, z powodu nieprawego urodzenia Czarneckiej i wydania jej fałszywej metryki urodzenia. Z tych powodów ministerstwa dóbr państwa domaga się, aby pozostały majątek przeszedł na rzecz skarbu.

— **Katastrofa na kolei.** Pomiedzy Bernich a Sterpenich, w Belgii, zderzyły się onegdaj wieczorem dwa towarowe pociągi. Jeden hamo-

wniczy został zabity, cała zaś prawie służba obu pociągów odniosła rany.

— **Kataplazm z banknotów.** W Trenton, w Ameryce (stan New-Jersey), zmarła w tych dniach bogata dziawczka. Sukcesorem przed śmiercią oświadczyła, że kapitału nie umieściła w banku, lecz je w domu trzyma. Po jej zgonie splądrowano dom cały, lecz nadaremnie. W chwili jednak, gdy miano składać nieboszczkę do trumny, zauważono, że ma całe plecy pokryte plastrami. Zdjęto je i cóż się okazało? Dziawczka przyłożyła sobie zamiast plastrów — banknoty, na sumę 250.000 dolarów.

— **Wiek papieży.** Ojciec św. Leon XIII. święcił właśnie rocznicę ośmnastą swego pontyfikatu a 86 urodzin, wykraczając w ten sposób po za przeciętny czas życia i rządów ogółu papieży. Z 263 następców Piotra św. za ledwie 11 zasiadało na stolicy apost. ponad lat 17; od chwili zaś powrotu papieżstwa z Avinionu (1378) tylko 16 przekroczyło 80 rok życia. Najmłodszym z tych ostatnich był Grzegorz XVI., który w r. 1846 w wieku 80 lat i 8 miesięcy rozstał się z tym światem. Z papieży, którzy od roku 1378 poczynając — najpóźniejszej doczekali się starości, wyliczyć należy: Klemensa XI. (lat niespełna 92) i Pawła IV., który dopiero w 89 r. życia światem katolickim rządzić zaczął, a umarł po upływie trzech lat. O Leonie XIII opowiadają, że według własnego przekonania ma on żyć lat 90, gdyż to zostało mu w dzieciństwie przepowiedzianem. Dawniej utrzymywała się powszechnie wiara, iż żaden z papieży nie może 25 lat panować — a jest to okres czasu jaki przypadł właśnie św. Piotrowi w udziale. Dopiero Pius IX. — zasiadając na stolicy apost. lat 32 — zadał kłam podobnemu twierdzeniu. Wiara ta znalazła zresztą wyraz już choćby w samej ceremonii koronacyjnej, gdzie celebrujący kardynał miał wygłaszać do nowo wybranego papieża następujące słowa: *Non videbis annos Petri!* (nie będziesz oglądał lat Piotra). Dopiero Benedykt XIV formułkę powyższą z ceremoniału usunął; opowiadają też o nim, że gdy w czasie jego koronacji kardynał ją wygłosił — miał odpowiedzieć: *Hoc non est de fide!* (To nie jest dogmatem wiary). Czy wypadek przytoczony rzeczywiście miał miejsce, czy też bujna fantazja wysnuła podobną legendę z samego faktu usunięcia formułki? — nie ma na to powszechnej zgody w kołach uczonych.

— **Charakterystyczne rozporządzenie.** Według informacji *Świeta*, ministerstwo koronnikacyi celem uniknięcia powtarzających się często wypadków kolejowych, poleciło zwrócić uwagę na to, aby do wagonów nie wpuszczano osób pijanych. Osoby te należy, do chwili wytrzeźwienia oddawać w ręce policyi.

— **Panorama racławicka.** Na wzgórzu Stryjskiem (plac Wystawy krajowej), otwartą zostanie ponownie od 1 maja b. r. Panorama racławicka, codziennie od 9 rano do 8 wieczorem. Ceny wstępu: w dniu powszednie 50 ct. od osoby. w niedzielę i święta 25 ct. od osoby. Dla grup i wycieczek po 50 osób, złożonych z młodzieży szkolnej, korporacji rzemieślniczych lub włościan, za jedną asygnacją, po którą dzień naprzód do zarządu zgłosić się należy, po 15 ct. od osoby. Adres zarządu: ulica Kościuszki 7.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Repertuar teatralny.** Dziś, we wtorek „Mazepa“, tragedia w 5 aktach Słowackiego. Pierwszy gościnny występ p. Edmunda Rygiery. artyści teatru krakowskiego.

Jutro, we środę. „Poskromienie złońnicy“, komedia w 5 aktach Szekspira. Drugi gościnny występ pana E. Rygiery, artyści teatru krakowskiego.

Od jutra począwszy, rozpoczynają się przedstawienia o godzinie pół do 8 wieczorem.

**Z Akademii Umiejętności.** W dniu 22 kwietnia odbył pod przewodnictwem prof. Zuzszekiewicza, zwyczajne swe posiedzenie wydział historyczno-filozoficzny. Zastępca sekretarza przedstawił dwie rozprawy, nadesłane przez p. A. Prochaskę. Tytuł pierwszej: „O autentyczności listów Gedymina“; drugiej: „Podole lennem Korony w latach 1352—1430.“

Pierwszą pracę dzieli autor na dwie części; jedna z nich omawia dotychczasowe poglądy na tę sporną kwestyę, przytaczając dowody fałszerstwa jak i autentyczności, którymi już poprzednio posługiwali się Voigt, Bonnel, Narbut i inni; druga usiłuje stwierdzić, że listy pisane były przez Franciszkanów z rozkazu Gedymina i nie są wcale mistyfikacją tychże Franciszkanów w porozumieniu z mieszczanami ryskim lub też z arcybiskupem ówczesnym Fryderykiem ułożoną. Dowodów na poparcie swego twierdzenia znajduje autor kilka. Gedymin w ciągu 1323 miał istotny zamiar przejścia na łono rzymskiego kościoła a dopiero postępowanie zakonu przerzuciło go w drugą ostateczność. Krzyżacy tamując wszelką komunikację Litwy z zachodem, zawierając układy

z Nowogrodem przeciwko Litwie i Rydze skierowane, skłaniając inflanckie stany do wypowiedzenia wojny Litwie a wreszcie podburzając samychże poddanych Gedymina przeciwko swemu władcy — zmusił tegoż Gedymina do zamknięcia myśli wprowadzenia swego kraju przez chrzest do rzędu państw europejskich.

Z drugiej pracy wysuwa autor na plan pierwszy chwile z dziejów Podola — w latach 1352—1430 — które ukazują stosunek prawnopubliczny tej krainy względem Polski. Kronika Janka z Czarnkowa i traktat polsko-litewski z 1366 r. dostarczają dowodów dostateczną liczbę, że król wykonywał prawa pana lennego względem Podola i że podobny stosunek trwał aż do czasów króla Ludwika. Ze zgonem ostatniego rozpoczyna się walka z Węgrami o lenna ruskie, książę podolski Teodor Koryatowicz uznaje ich zwierzchność, co zmusza Władysława Jagiełłę do pojmania go i osadzenia na Podolu własnych namiestników. Zachodnia część prowincyi dostaje się Spytkowi z Melsztyna; po tegoż tragicznej śmierci gospodaruje tu awanturczyk Swidrygiełło; w r. 1411 przechodzi lenno na w. ks. Witolda, mimo to podolecy ziemianie — uważając się stale za wasalów Korony — uzyskują w 1430 r. wprowadzenie u siebie praw polskich. Jako cechy wielce charakterystyczne lenna podolskiego podnosi autor słusznie, że lennik nie był obowiązany do „czelobitja“ (bicia czołem) a nadto że zamiast wnosić roczną daninę, sam otrzymywał pewną kwotę z żup wielkich i bocheńskich.

Drugi punkt posiedzenia wypełnił odczyt p. Karola Potkańskiego p. t. „Bartnictwo i organizacja bartnicza (Kurpiowie)“, co stanowi drugą część jego „Studiów nad pierwotnym osadnictwem Polski.“ Autor stara się udowodnić powszechność chowu pszczoł w pierwotnej Polsce; wskazuje na pewien związek daniny miodowej z solną i zwierzęcą; usiłuje rozstrzygnąć zapytanie: czy istniała w czasach najdawniejszych odrębna warstwa ludności, zajmująca się wyłącznie bartnictwem? — oraz w jaki sposób doszło do powstania Kurpiów?

Owi Kurpie specjalnie też na razie interesują p. Potkańskiego; stwierdza on ich pochodzenie od osadników mazowieckich, wędrujących za Bug już w XII. w., przenosząc w tamte strony ze sobą własną organizację; — omawia drobniostkowo wszelkie kwestye z tem związane, zestawia prawa Kurpiów z podobną organizacją bartników puszczy Radomskiej z XVII. w., oraz bartników w dobrach kapituły krakowskiej i warszawskiej z początków XVI. wieku, odbudowując na tej podstawie w przybliżeniu dawniejsze stosunki, oznaczając rolę starostów i gminu bartnego, określając wreszcie sposoby zawłaszczenia barci.

Ostatnia, poruszona przez autora kwestya, to początki osad rolnych na puszczy Mazowieckiej. Wskazuje na ich podobieństwo ze starszemi tego rodzaju osadami w puszczy Radomskiej, dochodzi do wniosku, że z jednodworczych niestałych osad bartniczych przyszło do utworzenia osad rolnych.

**Z literatury i sztuki.** Gogola „Rewizor“ wystawionym zostanie w dniach najbliższych po raz pierwszy w berlińskim „Schauspielhausie“. Berliński „Deutsches Theater“, który już przed laty paru wystawił „Kaina“ Byrona, zamierza wykonać na swojej scenie „Sardanapala“, w opracowaniu odpowiedniemu artyście Kainza. Sezon koncertowy w Warszawie zakończy wieczór pianisty Aleksandra Michałowskiego. — *Libre parole* ogłosiła niedawno, że Casimir-Périer napisał i zamierza drukować pracę p. t. „Six mois de Présidence“, czemu obecnie były prezydent Francyi stanowczo zaprzecza. — W Warszawie powstaje staraniem malarzy Józ. Byszkiewicza i Józ. Rapackiego „Salon secesjonistów“. Wyszedł z druku tom IV. „Pytań prawnych“, w opracowaniu adwokata Józefa Karpińskiego. Treścią jego około 1000 tez, wybranych z 11.258 wyroków i decyzji. Ma to ułatwić prawnikom możliwość orientowania się co do zapatrywań sądów na dane kwestye prawne. Choć praca p. K. opiera się na wyrokach sądów rosyjskich mimo to przypuszczamy, że i naszych prawników zainteresować zdoła. — Dyrekcya teatrów warszawskich rozpoczęła układy z występującym w Moskwie znakomitym tragikiem włoskim Ernestem Rossi.

**Ze sztuki i z muzyki.** Międzynarodową wystawę obrazów i rzeźb w Wenecyi, otworzył w dniu 22 b. m. sam król osobiście. Artyści wszystkich państw europejskich, wystąpili bardzo licznie. Czy i jakie prace mistrzów polskich tam figurują? z krótkich wzmianek, napotykaných w niemieckich dziennikach, dojsz do niepodobna. — W rzymskiej willi Borghese, otwarto wspaniałą panoramę, malowaną przez pierwszorzędnych artystów; przedstawia ona Rzym przed stu laty.

Rubinsteinowski „Christus“ ma być wykonany w Bremie w dniach od 25 maja do 10 czerwca. — Agrell'ego sztukę „Einsam“, zamierzał wystawić berliński Nowy wolny ludowy teatr, w ostatniej chwili jednak przedstawienie zakazanem zostało.



**Jan Łada.** Pastele. — (Wiosna. — W Tyrolu. — Majówka. — Kto on? — Atak cholery. — W otchłań). Lwów. Jakubowski i Zadurów. 1895. Str. 333.

Od dłuższego czasu w felietonach pism codziennych (także i pisma naszego), oraz na kartach poważnych miesięczników, czytająca publiczność polska spotykała się z utworami beletrystycznymi, noszącymi podpis Jana Łady. Nowe pióro od razu zdobyło sobie sympaty czytelników: zalety formy, zdolnej zadowolić wybredne wymagania, oraz dobór tematów i sposób ich opracowania, dowodzące umiejętności głębszego wnikiwania w bole i uciechy życia, w jego zagadnienia, warunki i zwady, zwracały uwagę na autora, a utworom jego zyskiwały pochwały i uznanie. Obecnie po raz pierwszy wystąpił on z całym zbiorem swych „Pasteli“, a chociaż i teraz dla szerszej publiczności pozostał nieznaną siłą, kryjącą się pod pseudonimem Jana Łady, pozwolił jednak ocenić już w całej pełni przyrody swego pióra i talentu.

Talent ten i pióro mają przedewszystkiem wiele świeżości, a już ten sam przymiot, stano wiły dzisiaj, w czasach, kiedy twórczość lite racką charakteryzuje hyperprodukcja utworów, a pewne ubóstwo pomysłów, wielką zaletę. Autor „Pasteli“ posiada jednak jeszcze coś więcej: oto obok wykształcenia, także wiele serca; od czuwa on żywo i umie podpatrywać uderzenia serc u innych. Z tego względu ze zbioru jego nowel zasługują na wyróżnienie te zwłaszcza obrazki, do których tematu zaczerpnął z ław szkolnych, z życia młodzieży. Autor widocznie zna dobrze młodzież i kocha ją, to też opowiada a jego, jak „Wiosna“, „Majówka“, „W otchłań“ — tchną wielką prawdą i prostotą zarazem, drgają nutą szczerzego uczucia. Obrazki te, przypominające kolorytem swym sceny z życia młodzieży w powieściach Dickensa, a oparte zawsze na podstawie aktualnej i bardzo prawdziwej, wywierają na czytelniku silne wrażenie; ostatni z nich zwłaszcza porusza myśl ważną i głęboką: kto winien, jeżeli część młodzieży, która mogłaby później w życiu być ozdobą społeczeństwa, schodzi na manowce, wskutek braku pomocy i zajęcia się nią? Pytanie to dźwięczy jak ostatni, urwany a silny i potężny akord w duszy czytającego. — Z zajęciem, ze szczerem zainteresowaniem czyta się także nowelę: „W Tyrolu“, lub pełne wdzięku opowiadanie uczonego archeologa („Kto on?“), który oteczony natkniwszą miłością przez dawną towarzyszkę swych zabaw dziecińczych biedzi się nadarmo myślą, dlaczego ona odrzuca najświetniejsze propozycje małżeńskie, i w żaden sposób nie może rozwiązać zagadki, kto jest tym szczęśliwym, dla którego poświęciła swe życie, któremu gotowa byłaby oddać swą rękę? Interesującym także jest wesoły obrazek: Atak cholery. Humorystka nie zdaje się wprawdzie być właściwym polem popisu dla autora „Pasteli“, ma on jednak wiele wrodzonego dowcipu, a nadto zbyt dużo poczucia miary i stosowności, ażeby mógł choćby w tej dziedzinie, jak się zdaje, obcej dla swego talentu, obudzić w czytelniku inne uczucia, niż przyjemne i zadowalające jego smak artystyczny. — Ta miara, w połączeniu z talentem i uczuciem, przez którego pryzmat spogląda autor na świat, jest też rękomią i z czytającą publicznością także i w przyszłości zawsze chętnie witać będzie utwory, noszące podpis Jana Łady.

**Dr. Bolesław Erzepki:** „Lament strąpionej ojczyzny“. Poznań 1895. — Tegóż: „Próbki gwary mazowieckiej z końca XVII i początku XVIII w.“.

Obie rozprawki wyszły z druku, jako odbitki z roczników Towarzystwa przyjaciół nauk w Poznaniu (tom XXI). Pierwsza z nich zaznaja nam z pamphletem politycznym, powstałym w ostatnim dziesięciu lat XVII stulecia. Autor tegóż, znany tłumacz Farsalii Lukana (Wojciech Stanisław Chrościński), szczerze oddany domowi Sobieskich, oplakując nieszczęsny zgon bohatera z pod Wiednia, przedstawia wielki zamęt, smutny i przygnębiający obraz moralnej i duchowej nędzy, które w czasie bezkrólewia rozpanoszyły się wszechwładnie na obszarach Rzeczypospolitej. Wspominając nadto — kilkoma słowami, lub dłużej nieco — o wszystkich kandydatach do tronu polskiego, największym przeciwnikiem okazuje się kandydatura ks. Contego. Strąpionej ojczyźnie wkłada więc w usta następujące błaganie do Boga, króla królów skierowane:

„Takiego posadź na sarmackie trony,  
Mieczem by straszny a radą był zdrowy,  
I który by był wedle serca Twego,  
Polak czy Niemiec — zbaw nas od Contego!“

Pragnąłby on, by ród Sobieskich dalej Polską władał, nie spodziewa się jednak, że to bez większych trudów i zachodów nastąpi.

Omawiany poemat stanowi cenny zbytek poezji polskiej z ostatnich dziesięcioleci lat XVII stulecia; znanym musiał być ówczesnej społeczności szlacheckiej, kilka bowiem odpisów jego przechowało się do obecnej doby a dobrą myśl miał dr. Erzepki załączając „Lament strąpionej ojczyzny“ w dosłownym poprawnym brzmieniu do swojej ciekawej rozprawki.

Z kolei słów kilka o rozprawie drugiej: Dwa fantastyczno-komiczne mazowieckie niwiersały, odnalezione w zbiorach rękopiśmiennych poznańskiego naukowego Towarzystwa, zasługi-

wały ze względu na zawarty w nich żywioł dyalektyczny na większą uwagę. Pierwszy z nich sięga bezsprzecznie końca XVII stulecia, drugi odniósł chyba wypadnie do połowy następnego wieku. Pan Erzepki — po kilku wstępnych uwagach — powtórzył je dosłownie, dodając na końcu skrócony wyraz, znajdujących się w obu uniwersałach a niezapisanych w poważnym dziele Lindego.

**Paderewski.** Z Paryża donoszą: Paderewski zamyka cykl koncertów, które tak licznie dali rodacy nasi w tym roku w sali Erarda. Pierwszy jego koncert odbył się 23 b. m., drugi dnia 25 b. m., trzeci odbędzie się dnia 2 maja. Opisać niepodobna entuzjazmu, jaki panował w sali. Paderewski wykonał najpierw *Variations sérieuses* Mendelsohna, później Sonatę op. 53 Beethovena i Sonatę op. 11 Schumann; dalej Chopina: Barkarolę, mazurka *Ut maior*, cztery etudy; swój własny Nokturn *si bémol*, *Valse-caprice* Rubinsteina, który musiał powtórzyć w całości, wreszcie 13 Rapsody Liszta.

Publiczność była literalnie oczarowana, podczas gry Paderewskiego jakaś siła zdawała się przyciągać każdego słuchacza ku artyście: postacie same nachylały się naprzód, oczy wpijały w muzykę. Po każdym ustępie wybuchaly tem gwałtowniej powstrzymywane okrzyki, brawa i grzmoty oklasków. Po ostatnim numerze programu publiczność cała wstała z miejsc, lecz nie ruszała się ku wyjściu, wywołując Paderewskiego i kupiąc się bliżej ku estradzie. Raz wyszedł i zagrał na bis: to samo; nikt się nie ma ku wyjściu. Drugi raz bisował; sam był widocznie przejęty i wzruszony. Widząc, że już wywołaniem artysty męczyć nie można, dopiero większa część sali rzuciła się przez estradę do wielkiego foyer, tłocząc się z powinszowaniami i wyrazami uwielbienia. Rzadko się słyszy koncert podobny i widuje podobny nastrój publiczności.

**Z kongresu chirurgicznego w Monachium** na zaznaczenie zasługują uwagi profesora dr. Bergmanna o postępie w dziedzinie chirurgii mózgu. Według najnowszej statystyki, 40 procent operacji, podjętych w celu usunięcia opuchliny mózgowej, uwińczyło powodzenie. Technika operacyjna uczyniła wielkie postępy. Przyrządy operacyjne odznaczają się większą ścisłością, używa się nawet przy otwieraniu czaszki motoru elektrycznego, którego zasługą jest, że operacja połączona bywa ze znacznie mniejszym niebezpieczeństwem, wyłączając możliwość uszkodzenia organów sąsiednich. Profesor okazał zebrany czaszkę, na której za pomocą piły krążkowej, wprowadzonej w ruch przy pomocy motoru elektrycznego, dokonał otwarcia czaszki w dwóch sekundach. Względem operacji, podejmowanych w przypadkach epilepsji, wzywał v. Bergmann do ostrożności, ponieważ doświadczenie uczy, że otwarcie kopuły czaszkowej nie usuwa cierpienia na zawsze i z pewnością. Największe rezultaty osiągnęła chirurgia mózgu przy owrzodzeniach we wnętrzu jamy czaszkowej. Zazwyczaj operacja zmniejsza ilość ropy i ratuje życie pacyentem. Pod tę kategorię owrzodzenia czaszkowego, podpadają i zapalenia uszne, powstające w średniej części ucha, bardzo często sprowadzające śmierć, oraz przypadki zatkania się przewodu krwi mózgowej i infekcji tegoż. Udało się w 25 przypadkach tego rodzaju w ostatnich czasach za pomocą operacji uratować życie pacyentów. Jest to istny tryumf dla chirurgii mózgu.

**Na Listę członków Akademii sztuk w Dreźnie** zapisani zostali: malarz prof. Becker, prezes berlińskiej Akademii sztuk; Böcklin (Florencja); v. Uhde (Monachium), de Chavannes (Paryż) i sir Burne Jones (Londyn).

**Z Monachium** donoszą, że dwaj wybitni artyści i profesorowie Fr. Dreyfeger i Mat. Schmid obchodzić będą w bieżącym roku 60 letnią rocznicę urodzin. Obaj są Tyrolczykami. Pierwszy z nich ujrzał światło dzienne 30 kwietnia, drugi 14 listopada. Z tej okazji urządzone w salonach sztuki wystawę obrazów Dreyfegera; dzieła zaś większe i szkice Schmidta zaprezentowane zostaną publiczności dopiero w jesieni.

**Z literatury i sztuki.** Prof. dra T. Goltza, dzieło p. t. „Organizacja gospodarstwa wiejskiego“ — wyszło obecnie w języku polskim Przekładem trzech części, z których pierwsza o mawia podstawy gospodarstwa; druga — systema'y gospodarze; trzecia wreszcie obejmuje — naukę administracji i zarządu gospodarstwem — dokonali pp. M. Mierzejewski, dr. M. Natanson i Z. Zieliński. — Ponowne publiczne wystąpienie w Warszawie pianisty Józefa Hofmana wywołało we wszystkich pismach nieklamane za chywy recenzentów muzycznych, nie więc dziwnego, że skłoniono młodzieńczego artystę do przyjęcia raz jeszcze współdziałania w majowym koncercie warszawskiego Towarzystwa muzycznego.

Karol Mirode napisał dramat „L'infâme“, osnuty na znanej sprawie kapitana Dreyfusa. Miał on być przedstawionym na scenie jednego z bulwarowych paryskich teatrzyków, z polec-

nia jednak cenzury zaniechano pierwotnego zamiaru.

Wiedniowi przybywa nowa ozdoba, a będzie nią pomnik Mozarta, dłuta rzeźbiarza Tilgnera.

**W Paryżu** został otwarty salon na placu Marsowem. Cechą obrazów wystawionych jest nadzwyczajnie doskonała technika, w której jednak niektórzy cudzoziemcy, zwłaszcza między Amerykanami i Anglikami, zaczynają przewyższać Francuzów. Najwięcej zwracają uwagi obraz „Puis de Chavannes“, olbrzymi obraz Rolla p. t.: „Rozkosze życia“, dalej kilka portretów, mianowicie Sary Bernhardt przez Gondare i t. d.

**W salonie** paryskim, na polu Marsowem, znajdują się dwa portrety Axentowicza i kilka krajobrazów Karbowskiego.

**W Lipsku** zmarł przedwczoraj tajny radca Thiersch, profesor chirurgii, przeżywszy lat 73.

**Jubileusz Sorbony.** Właśnie upłynęło stulecie od założenia sławnej szkoły Normalnej, z której wyszło tylu znakomitych francuzów. Najpierw odsłonięto tablicę pamiątkową w tem miejscu, gdzie było dawniej, przed założeniem specjalnego instytutu, laboratorium Pasteura; na tablicy wyliczenie dokonanych odkryć: 1857 r. — fermentacje; 1860 — choroby jedwabników; 1881 — jady i szczepienia; 1885 — zapobieganie wściekliznie. Później około 1000 osób zgromadziło się w amfiteatrze muzeum historii naturalnej, gdzie w r. 1795 pierwsze wykłady wygłosił mistrze tacy, jak Laplace, Daubenton i t. d.

Między zebrnymi, oprócz wszystkich studentów teraźniejszych szkoły, było wielu jej weteranów, jak znakomity biskup-akademik z Autun, msgr. Perraud, prezes senatu Challemlacour, Spuller, Juliusz Simon, prof. Berthelot, Juliusz Lemaitre i inni.

Teraźniejszy dyrektor szkoły, p. Perrot, zaczął szereg przemówień: po nim zabierali głos: minister oświaty Poincaré, akademik Boissier, prof. Lefasseur. Przypomni tu, że jeden z najznakomitszych dziś psychologów i wybitnych socjologów, Alfred Fouillée, jest profesorem w szkole Normalnej; że z niej wyszedł też Taine i Guyau.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**Ustawa przeciw niesumienności w handlu.** Na posiedzeniu Izby posłów Rady państwa w dniu 23 b. m. przedłożył Rząd projekt ustawy o zabezpieczeniu przeciw niesumiennej reklamie co do ilości i jakości sprzedawanych towarów. Artykuł I tego projektu upoważnia Pana Ministra handlu do wydania rozporządzenia, by pewne rodzaje towarów, tak krajowych jak sprowadzanych z zagranicy, które należą do handlu drobiazgowego i wobec których zachodzi potrzeba zastosowania środków zaradczych przeciw ukroczeniu ich ilości — tylko z wyraźnym oznaczeniem wagi, miary lub ilości, albo z innym jakim wyraźnym określeniem były sprzedawane, lub innym sposobem wypuszczone w obieg. Inne towary, co do których zachodzi obawa, iż gatunek ich może być pogorszony, mają być sprzedawane, wedle brzmienia artykułu II ustawy, tylko z zastrzeżeniem wyraźnego określenia ich szczególnych przymiotów. Artykuł III opiewa: Kto sprzedaje, puszcza w obieg lub licytuje towary, podając fałszywą ich ilość, gatunek, przymioty, wagę, liczbę, miarę i t. d. popełni przestępstwo i będzie karany aresztem do 6 miesięcy, albo grzywną do 1000 zł. Artykuł IV opiewa: Staje się winnym przekroczenia i będzie karany aresztem do 2 miesięcy więzienia, lub grzywną do 300 zł., kto towary oznaczone w art. III z wiedzą lub z niedbalstwa sprzedaje, lub w obieg wypuszcza; kto sprzedaje takie towary zepsute lub już nie do użycia i zataja to rozmyslnie; kto towary sprzedaje, wyrabia lub rozpowszechnia w zakazanym gatunku, ilości lub mieszaninie; kto nareszcie towary, które wedle brzmienia art. I i II tej ustawy, muszą być sprzedawane ze ścisłym określeniem ich jakości, wagi, miary, ilości i t. d. — sprzedaje, niestosując się do tego rozporządzenia. Artykuł VII orzeka, iż ustawa ta nabierze mocy prawa dopiero po trzech miesiącach, a wydane na jej podstawie rozporządzenia będą obowiązywać dopiero po upływie sześciu miesięcy od ich ogłoszenia.

**Walne Zgromadzenie** krajowego Towarzystwa dla handlu i przemysłu odbyło się w dniu 28 kwietnia b. r. Przewodniczył ks. Aloizy Jougan, który powitawszy ciepłymi słowami zebranych członków, przystąpił do porządku dziennego, powołując na sekretarzy pp. Zienkiewicza i Starzewskiego. Po przy-

jęciu i zatwierdzeniu protokołów z poprzedniego walnego zgromadzenia zwyczajnego i nadzwyczajnego, jakoteż drukowanego sprawozdania dyrekcji, p. Wincenty Górecki zdał sprawę z czynności Rady nadzorczej, p. Skulski imieniem komisji kontrolującej wniosł, aby walne zgromadzenie udzieliło dyrekcji absolutorium z rachunków za rok 1894. Wniosek ten został jednogłośnie przyjęty. P. Górecki imieniem Rady nadzorczej postawił wnioski w sprawie rozdziału zysku. Uchwalono, aby z zysku 899 zł. 72 ct. wziąć 10 proc. do funduszu rezerwowego, dać 8 proc. dywidendy od pełnowpłaconych udziałów a pozostałość wynoszącą 37 zł. 75 ct. przenieść na rachunek roku 1895.

Nastąpiły wybory 9 członków do Rady nadzorczej. Jednogłośnie lub znaczną większością głosów zostali wybrani pp.: Franciszek Kuczyński, dyrektor banku zaliczkowego, Teofil Merunowicz, sekretarz Rady powiat. poseł na Sejm, dr. Kazimierz Czarnik, adwokat, ks. dr. Aloizy Jougan, katecheta gimnazjalny, Wincenty Górecki, radca budownictwa, Franciszek Pohorecki, profesor, Apolinary Skulski, inżynier, Wincenty Kuzniewicz, budowniczy i Jan Barański.

Po kilku jeszcze wnioskach postawionych przez p. Ulmera, sekretarza Związku, a które przekazano do bliższego rozpatrzenia Radzie nadzorczej, przewodniczący zamknął posiedzenie.

**Walne Zgromadzenie** Towarzystwa „Kółek rolniczych“ odbędzie się w dniach 15 i 16 maja 1895 w Tarnopolu. Przypominamy, że przy tej sposobności, w dniu 17 maja b. r. odbędzie się wycieczka do Podhorzec, gdzie znajduje się starożytny zamek, własność niegdyś króla Jana Sobieskiego, a obecnie JE. księcia Marszałka Sanguskiego i gdzie są zachowane cenne dawne pamiątki, zbiór broni i bardzo wiele innych ciekawych przedmiotów.

Generalna Dyrekcja kolei państwowych udzieliła dla uczestników walnego zgromadzenia Towarzystwa „Kółek rolniczych“ na wszystkich szlakach c. k. kolei państwowych w Galicji i Bukowinie (wyjąwszy kolei lokalnych) następujące zniżenie cen jazdy: W wagonie II klasy: Do jazdy pociągiem pospiesznym upoważniać będzie jeden cały bilet II. klasy pociągu osobowego, zaś do jazdy pociągiem osobowym jeden bilet III. klasy pociągu osobowego. W wagonie III. klasy: Dla jazdy pociągiem pospiesznym zniżenia nie udziela się, zaś do jazdy pociągiem osobowym upoważniać będzie 1/2 (pół) biletu klasy III. pociągu osobowego. Zniżenie to ważnym będzie w czasie od 10 do 15 maja dla jazdy do Tarnopola, zaś w czasie od 16 do 20 maja włącznie dla powrotu.

Cheąc z zniżenia korzystać, wykazać się mają kartami legitymacyjnymi, wystawionymi przez Zarząd główny Towarzystwa „Kółek rolniczych“, opiewającymi na imię i nazwisko uczestnika. Kasy osobowe na stacjach gdzie uczestnicy wsiadają, biletów powrotnych wydawać nie będą; należy zatem przypadającą należność zapłacić tylko do Tarnopola, a w Tarnopolu nabyć przy kasie, na podstawie karty legitymacyjnej, ponowny bilet jazdy z powrotem.

**Kartel naftowy.** Odnowienie kartelu rafinerii nafty (zdaniem *Neue fr. Presse*) weszło w życie. Z dniem 1 maja upływająca umowa została po koniecu kwietnia 1896 r. przedłużoną. Utrzymują nadto, że od 1 maja 1896 r. bez hałasu w sekrecie kartel jeszcze na rok jeden rozciągnięty będzie, jeśli ma się rozumieć, w pewnym oznaczonym terminie wymówionym nie zostanie. Prawo wymowy przysługuje każdej rafinerii, której kontyngent przewyższa 200 000 metr. centnarów. W kołach trudniących się rafinerią nafty utrzymuje się jednak przekonanie, że wymowa rzeczywiście nastąpi, wobec czego i odnowienie kartelu w 1896 r. miejsca mieć nie będzie. Mniemają one, że wzrastająca stale cena nafty i ewentualność wywozu z Austrii, uczynią w końcu istnienie kartelu zupełnie zbytecznym. Oprócz tego przybywają w latach najbliższych dwie fabryki w Trzebini i Preszburgu, wskutek czego staranie się o kartel napotkać też same trudności, które właśnie dopiero co z niemałym trudem usunięte zostały. Cały kontyngent wynosi około 1-9 mil. metr. centnar. — Podział w nowym kartelu nastąpi według zwykłej — praktykowanej dotąd — metody. Ze względu na znaczne wahanie się cen na rynkach światowych, postanowiły rafinerie na razie nie zawierać nowych umów na jesień lub wiosnę roku przyszłego, lecz ograniczyć się nadal na sprzedaży gotowego już towaru. Cena amerykańskiej nafty podskoczyła w ostatnich czasach więcej niż o 5 marek. Cena, po której austriackie i węgierskie rafinerie sprzedają, wynosi okragło 20 1/2 zł., podskoczyła więc — w stosunku do poprzednich — o całe 2 zł.

**Otwarcie przestrzeni Mikuliczyn-Worontienka** dla nieograniczonego ruchu osobowego i towarowego. Z dniem 1 maja b. r.



otwartą zostanie przestrzeń Mikuliczyn-Woronienka ze stacyami Tartarów, Worochta i Woronienka, położona na szlaku Stanisławów-Woronienka dla nieograniczonego ruchu osobowego i towarowego.

**Taryfy osobowe na kolejach państwowych.** Najważniejszym przedmiotem obrad państwowej Rady kolejowej na wiosennym posiedzeniu będzie — jak czytamy w *Neue freie Presse* — przedłożenie generalnej dyrekcyj kolei państwowych dotyczące się podwyższenia taryf osobowych od 1 lipca r. b. Ministerstwo handlu zwołuje w tym celu rzeszoną Radę, na 27 maja r. b.; uchwały zaś tej Rady nie obowiązują weale Rządu, lecz mają jedynie znaczenie wydanej opinii. Przedłożenie w sprawie tych taryf nie wejdzie na stół Rady państwa, proponowane bowiem przez Rząd podwyższenie taryf osobowych może się odbyć w ramach obowiązującej ustawy w drodze administracyjnej.

**Rosyjskie losy pierwszej państwowej pożyczki premiowej z roku 1864.** które teraz odnawiają, trzeba na nowo stemplować. — W tym celu ma właściciel bezpośrednio (za tem nie w drodze pocztowej), przedłożyć najdalej do 31 maja 1895 r. dawne losy, które mają być odnowione, najbliższemu c. k. urzędowi stemplowemu, względnie urzędowi podatkowemu wraz z dwoma spisami wspomnianych losów.

Z tych spisów jeden po stwierdzeniu dokładności wraz z losami zaraz zwrócony będzie.

Losy odnowione i należycie ostemplowane wraz z tymże potwierdzonym spisem przedłożyć trzeba temuż samemu urzędowi najdalej do 31 sierpnia 1895 a rzeczą tego urzędu będzie dalszą czynność przeprowadzić.

**Złota moneta w Rosyi.** Czytamy w *Grazdaninie*: Od lat pięciu nie wybiano w Rosyi prawie weale ani monety złotej, ani grubszej monety srebrnej. Otrzymywane złoto przechowywał Bank państwa w sztabach. Obecnie mennica petersburska przystąpiła z pospiechem do bicia złotej monety, a zarazem ma być kupiona pewna ilość srebra na ruble i éwierćruble. W ciągu lat trzech postanowiono wybić złotej monety na szesćset milionów rubli, w czem znaczny procent przypada na imperyały. Monety tej jest o wiele mniej w obiegu niż półimperyałów, które kursują obecnie i zagranicą na równi z monetą tamtejszą, imperyały zaś spotyka się bardzo rzadko.

## Targ zbożowy.

**Lwów, 30 kwietnia:** pszenica 8— do 8-10 zł., żyto 6— do 6-25, jęczmień browarny 6— do 6-50, jęczmień pastewny 5— do 5-60, owies 6— do 6-40, rzepak 9-40 do 9-80, groch 6— do 8-50, wyka 5— do 5-50, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 6— do 8-50, hreczka — do —, koniczyna czerwona galic. 50— do 70—, szwedzka 40— do 50—, biała 60— do 80—, anyż — do —, kukurudza stara 6— do 6-50, nowa — do —, chmiel — do —, spirytus gotowy — do —, na termin — do —, Tymotka — do —. Waranty — do —.

Uspობienie stałe.

**Podwoleczyska:** żyto rossyjskie 3-57 do 4-25, pszenica 5-50 do 6—, jęczmień 3-70 do 4-50, owies 4— do 4-75, kukurudza 5— do 5-25, groch 4-25 do 7—, mak niebieski 15— do 15-50 za 100 kilo bez oł.

## OSTATNIA POCZTA

Najj. Pani, która ze Splitu udała się do Wenecji, odwiedziła tam świeżo przybyłych do Wenecji królestwa włoskich. Królestwo włoscy niezwłocznie oddali wizytę Najj. Pani. Najj. Pani odjechała z Wenecji wczoraj wieczorem.

Z wielką radością wita *Köln. Ztg.* uchwałę „Związku dla szerzenia niemieczyny“, mającą na celu założenie w Poznaniu banku z trzema milionami marek kapitału zakładowego i rozszerzenia organizacji tego zakładu na Górny Śląsk, wywołując równocześnie o-klepane żale na agitację polską, na wzrost żywołu polskiego i ospałość Niemców na Górnym Śląsku. Górnoszląskiemu robotniczemu Towarzystwu wzajemnej pomocy przypisuje tak „niebezpieczne“ tendencje, jak wypieranie języka niemieckiego i t. d., a na księży katolickich sroży się, że przy swym wpływie nie są pionierami niemieczyny. Najciekawszem jest to, że *Köln. Ztg.* przyznaje otwarcie, iż szkoła ludowa, chociaż dąży do germanizacji z pogwałceniem zasad pedago-

gicznych, nie może pochwalić się dodatnimi rezultatami. Młodzież zaledwie opuści szkołę, zapomina wszystkiego, czego się w szkole nauczyła.

Urzędowy berliński *Reichsanzeiger* zwraca się energicznie przeciw doniesieniom niektórych dzienników berlińskich o ustąpieniu kancлера Hohenlohego i o nieporozumieniach pomiędzy nim a pruskim ministrem spraw wewnętrznych Koellerem.

Minister Koeller wystosował pismo do naczelnych prezesów i prezesów regencyjnych zakazując udziału urzędników administracyjnych w ruchach agrarnych.

Już d. 4 bm. maja zamierza postawić prezes parlamentu rzeszy niemieckiej, bar. Buol, na porządku dziennym obrad pełnej Izby drugie czytanie projektu ustawy przeciw dążnościom wywrotowym, który stanowi dzisiaj oś całego gorączkowego ruchu polityki wewnętrznej w Niemczech.

Rząd pruski przedłożył Sejmowi wniosek ustawy, na mocy której ma być przeznaczonych ze skarbu państwa 5 milionów marek w celu niesienia pomocy w sprawie mieszkani dla robotników i niższych urzędników w służbie rządowej. W myśl projektowanej ustawy mają być budowane domy mniejszych rozmiarów, a czynsz za mieszkania ma być tak ustanowiony, aby państwo mogło o płacić własne tylko koszty. Rząd będzie udzielał premii pieniężnych i pożyczek dla budowli stosownych domów mieszkalnych.

Główny organ socjalistów niemieckich *Vorwärts* wzywając robotników, aby dzień 1 maja jako święto międzynarodowe obchodzili, dodaje:

„Komu przymus ekonomiczny nie pozwala zaniechać pracy w tym dniu i brać udziału w zebraniach przedpołudniowych, ten będzie miał sposobność uczestniczenia w wieczornych zebraniach, urządzonych przez stronnictwo.“

*Dziennik Warszawski* zamieszcza następujący komunikat:

Pomocnik generał-gubernatora, tajny radca Petrow, objął czasowo obowiązki generał-gubernatora z powodu wyjazdu hr. Szwałowa do Petersburga w interesie służby.

Obecna sesja skucezyny serbskiej ma potrwać według urzędowych wiadomości tylko do 10 maja. Do tego czasu ma załatwić sprawy niezakończone zeszłego roku, a mianowicie budżet obliczony na 65 milionów franków, uchwalić pożyczkę wynoszącą 90 milionów franków i pensje dla króla Milana i królowej Natalii. Przyjawszy za zasadę, że król jest urzędnikiem państwowym, zamierza rząd przyznać królowi Milanowi, który urzędował 20 lat, emeryturę wynoszącą 2/3 pensji, a więc 800.000 franków, a królowej 500.000 fr. Finansowe stosunki serbskie nigdy nie były świetne, a teraz, gdy stałe wydatki powiększą się o 1.300.000 franków, pewno się nie naprawią. Właściwa sesja skucezyny na rok 1895 rozpocznie się dopiero 15 (27) czerwca w Belgradzie.

Centralny wydział serbskiego stronnictwa liberalnego wezwał tych członków skucezyny, którzy wbrew uchwale stronnictwa nakazującej wstrzymać się od udziału w wyborach, kandydowali i zostali wybrani, aby w ciągu trzech dni złożyli mandaty. Przeszło trzydziestu posłów należących do klubu liberalnego skupczyli przedstawiło się wczoraj królowi i oświadczyło, że nie usłucha powyższego wezwania lecz dalej popierać będzie politykę króla.

Stan zdrowia ks. Orleańskiego polepzył się, jakkolwiek trwa silny ból w kolanie.

Dwaj niemieccy robotnicy w hutach szklanych, główni sprawcy ostatnich zaburzeń, wydaleniu zostali rozporządzeniem ministeryalnym z granic kraju.

Pożyczka premiowa ogłoszona przez *Crédit foncier*, wynosząca 250 milionów subskrybowaną została 32 razy.

Hiszpańska Izba posłów uchwaliła cztery pierwsze artykuły budżetu wojny. — Telegram z Hawany odebrany w Madrycie donosi, że Martinez Campos ułożył już plan operacji wojennych Marszałek opuści za trzy lub cztery dni stolicę i uda się do Santiago.

W sprawie pokoju pomiędzy Chinami a Japonią, organ angielski *Observer* pisze: Gdyby interwencja mocarstw na Wschodzie ograniczyła się tylko do moralnego wpływu, nie byłaby użyteczną; gdyby znów sięgała do czynnej akcyj — byłaby szkodliwą. Zdaje się, że Japonia działałaby roztropniej i bardziej we własnym interesie, gdyby się rzekła nabytków terytorjalnych na stałym lądzie. Przedstawienia odpowiednie musiałby być poczynione Japonii w sposób właściwy. — Każdy przyjaciel Chin obstawać będzie jednakże przy

konieczności przyjęcia postanowień traktatu. Anglia czyni dobrze, zachowując się neutralnie w tej sprawie.

*Berliner Tageblatt* zapisuje pogłoskę, że cesarz Wilhelm upraszał rękomo w Petersburgu, aby admirał rossyjski Tyrtow, komendant eskadry rossyjskiej na wodach wschodnio-azyatyckich, objął zarazem komendę nad eskadrą niemiecką, przebywającą na tychże wodach.

Silne wrażenie miał sprawić w Berlinie artykuł inspirowanych przez księcia Bismarcka *Berliner Neueste Nachrichten*, który krytykuje energicznie interwencję niemiecką w Japonii. Traktat chińsko-japoński nie narusza w niczem interesów politycznych Niemiec, a dla ich interesów handlowych nadwężenie przyjacielskich stosunków z Japonią, która odtąd będzie wodziła rej na wschodzie Azji, może być tylko szkodliwym. Sądząc z tego artykułu, pogłoska, iż interwencja Niemiec nastąpiła za radą ks. Bismarcka, byłaby nieprawdziwą.

Wedle wiarogodnych wiadomości z Szanghaju Rosya radziła Chinom, by ratyfikację traktatu pokojowego w Simonoski odroczyły o dni kilka.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń, 30 kwietnia.** *Wiener Zeitung* ogłasza: Pan Minister sprawiedliwości przedstawił adiunktów sądów powiatowych: Emila Tillesa z Brzeska i Jana Fabiana z Sokołowa do Podgórze, Aleksandra Kwiatkowskiego z Przeworska do Dąbrowy, Michała Skorusę z Żywca do Sokołowa i Jozefa Dobrowolskiego z Dąbrowy do Dębicy.

Dalej zamianował Pan Minister adiunktami sądów powiatowych auskultantów: Franciszka Jopeka dla Przeworska, Tadeusza Bażana dla Żywca, Karola Piotrowskiego dla Brzeska, Feliksa Wileczyńskiego dla Oświęcimia i Kazimierza Witkowskiego dla Dąbrowy.

**Wiedeń, 30 kwietnia.** Na wczorajszym posiedzeniu Izby posłów przedłożył Pan Minister skarbu projekt ustawy o zniesieniu premij dla donosicieli przy przestępstwach należytościowych.

Na wniosek dep. Russa, jako przewodniczącego komisji budżetowej, zezwoliła Izba na złożenie ustnego referatu z wniosku nagłości deput. Pfeifra w sprawie pomocy państwowej dla Cieplic w Krainie.

Dep. Kathrein składa sprawozdanie i stawia wniosek, aby Rząd poczynił potrzebne dochodzenia i spowodował odpowiednie przyjęcie z pomocą.

Z porządku dziennego przystąpiła Izba do dalszego ciągu obrad nad reformą podatkową, mianowicie nad §§. 101 — 103 o sposobie przypisywania podatku.

Dep. Kronawetter zaznacza, że chodzi o ważny rozdział, a mianowicie o prowadzenie w dalszym ciągu wojny przeciwko miastom. Według projektu rządowego Wiedeń straci piątą część dodatków do podatków, według wniosku komisji, całą ich połowę. Mowca zapytuje, dlaczego Rząd tak lekko się rzekł pierwotnego projektu. Mowca zastrzega sobie postawienie wniosku w duchu swoich wywodów.

Dep. Byk wnosi, aby podatek od galicyjskiego funduszu propinacyjnego był przypisany we Lwowie, od bukowińskiego w Czerniowcach.

Pan Minister skarbu dr. Plener oświadczył, że jest gotów część zwyczki w dochodach z wiedeńskich podatków konsumcyjnych po nad preeliminowaną kwotę, zwrócić gminie miasta Wiednia jako odszkodowanie za ubytek w dochodach m. Wiednia, wskutek reformy podatkowej.

Według odczytanego w Izbie zawiadomienia Pana Ministra handlu hr. Wurmbanda projekt ustawy o rozszerzeniu spoczynku niedzielnego na handel obnośny, otrzymał Najw. sankcję.

**Wiedeń, 30 kwietnia.** Na wczorajszym posiedzeniu subkomitetu komisji dla reformy wyborczej byli także obecni: Pan Prezydent Ministrów książę Windisch-Graetz, oraz Panowie Ministrowie margr. Bacquehem i dr. Plener.

**Wiedeń, 30 kwietnia.** (Tel. prywat.) Według *Fremdenblattu* subkomitet komisji dla reformy wyborczej nieukonńczył jeszcze swoich prac. Dzisiaj odbędzie się posiedzenie samej komisji dla reformy wyborczej.

**Wiedeń, 30 kwietnia.** (Tel. prywat.) Na dzisiejszym posiedzeniu komisji dla reformy wyborczej wyszli podczas wyboru członka subkomitetu: Romańczuk, Gregorec, Slawik, Brzrad, Krauss, tak że nie było absolutnej większości.

**Wiedeń, 30 kwietnia.** Z powodu rozruchów w czasie zimy robotników, pracujących w cegielniach wienerskich, zasądono trzynastu robotników i robotnic na więzienie od sześciu do dwóch miesięcy lub na areszt od 14 do 5 dni.

**Wiedeń, 30 kwietnia.** Walne zgromadzenie akcjonariuszów lwowsko-czerniowieckiej kolei zatwierdziło propozycję rady nadzorczej co do udzielenia dywidendy w wysokości 15 zł. od każdej akcyj.

**Tryest, 30 kwietnia.** Najj. Pani z Najd. Arcyksiężną Maryą Waleryą i Najd. Arcyksięciem Franciszkiem Salvatorem przybyła dzisiaj rano do zamku Miramar.

**Lublana, 30 kwietnia.** Wczoraj po godzinie 5 wieczorem dało się odczuć krótkie ale gwałtowne wstrząśnienie, poprzedzone silnym grzotem podziemnym. W nocy zauważono dwa słabsze kołysania. Nieustająca ślota daje się przykro odczuwać tym, którzy przebywają w namiotach. Budowa baraków postępuje. Wszystkie kościoły z wyjątkiem trzech są jeszcze zamknięte a nabożeństwo odbywa się pod gołym niebem. Stosunki sanitarne i stan bezpieczeństwa publicznego są normalne. Prace około adaptacji i demolowania budynków postępują.

**Berlin, 30 kwietnia.** (Tel. prywat.) Według wiadomości z Warszawy nakazał rząd we wszystkich fabrycznych miastach Królestwa nadzwyczajne środki ostrożności na dzień 1 maja. Miejsowości fabryczne nieposiadające garnizonów, otrzymają w dniu 1 maja posiłki wojskowe.

**Drezno, 30 kwietnia.** Tutejszy pierwszy burmistrz wydał odezwę podpisaną przez wiele wybitnych osobistości wzywającą do składek na rzecz mieszkańców Lublany.

**Nisz, 30 kwietnia.** Skuceczyna, zgromadzona *in corpore* wręczyła królowi wczoraj popołudniu, wśród żywych objawów lojalności adres. Król przyjął go z podziękowaniem.

Adres jest parafrazą mowy tronowej. Wskazuje on na dokonaną z użyciem gwałtu ekspatryację rodziców pannażącego, jako na fakt, który dla Serbii był hańbą i poniżeniem. Adres wita wobec tego z radością, że rodzicom króla przywrócono odebrane im prawa. Skuceczyna wyraża życzenie, ażeby niestałość w zarządzie spraw krajowych wreszcie ustąpiła i wyraża rządowi obecnemu zupełne zaufanie.

**Bukareszt, 30 kwietnia.** Członkowie liberalnej mniejszości w senacie i w Izbie posłów złożyli wszyscy ogółem swe mandaty. Prezydenci obu izb oświadczyli, iż krok ten mniejszości sprzeciwia się regulaminowi i musi być uważany za niebyły. Minister spraw zagranicznych oświadczył, że powód, który mniejszości obu izb przytaczają na uzasadnienie swej uchwały, a mianowicie rzekoma sprzeczność kroków rządu i parlamentarnej większości z postanowieniami konstytucyj, jest nieuzasadniony, mogły one bowiem dawno już to zauważyć, a nie czekać dopiero na koniec sesji. Minister wskazał na wydatną działalność konserwatywnej większości rządowej i zgnił postępowanie opozycji; podniosła ona oskarżenia i powzięła uchwałę, nie opierając się zgół na żadnych rzeczowych motywach.

**Wenecja, 30 kwietnia.** Najj. Pani wyjechała stąd wczoraj wieczorem na pokładzie statku „Miramare“. Królestwo włoscy wracając gondolą z wycieczki, spotkali odpływającą statk „Miramare“. Najj. Pani stojąc na pokładzie jachtu, pożegnała się ponownie z królem i królową w sposób najserdeczniejszy.

**Bruksela, 30 kwietnia.** Na prugu głównej bramy klasztoru Misionarzy w Scheut pod Brukselą eksplodowała bomba, której odłamki wyrwały odrzwia. Zresztą niewyrządziła żadnych innych szkód.

**Madryt, 30 kwietnia.** Pogłoska jakoby marszałek Martinez Campos był raniony, jest nieprawdziwą. Marszałek czyni bez przerwy przygotowania do stanowczych operacji na Kubie.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń, 29 kwietnia 1895 r. godz. 2 minut 45.** Alpejskie Towarzystwo górnicze 85-30, Węgierskie akcje kredytowe 459-50, Akcje anglo-austryackie 169-75, Akcje banku Union 328-75, Akcje kolei Południowe 106-75, Losy tureckie 83-35, Akcje kolei państwowej 432-25, Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 336-50, 4-procentowe galic. obligacje propinacyjne z 1889 r. 98—, Akcje tytoniowe 240—, Węgierskie obligacje indemnizacyjne 98-50, Akcje kolei Elbetal 296-50, Akcje banku dla krajów koronnych 284-60, 4-procentowa węgierska renta złota 123-20, Akcje banku związkowego 167-50, Rubel papierowy 1-31-50, Węgierska renta papierowa 99-35, Kredytowe ziemskie 557—, Kredyty 395-25, Rimamurania 274—. Uspობienie snpokoje.

**Telegramy zbożowe z dnia 29 kwietnia 1895 r. Wiedeń:** okowita per 10.000 liter procent 15-80 do 15-90 zł. **Budapeszt:** Pszenica na wiosnę 7-15 do 7-20 zł. **Berlin:** pszenica na maj 153— zł.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Kreczowiecki.







L. 5094 (2893 3-3)  
 Dnia 19 czerwca 1895 i 19 lipca 1895 o godzinie 10 rano odbywać się będzie w tut. sądzie egzekucyjna sprzedaż realności niewiadomego z pobytu Władysława Benisza własnej w Makowie położonej lwh. 818 ks. gr. gm. kat. Maków objętej na 620 zł oszacowanej, celem zaspokojenia wierzytelności Ludwika Filasa w kwocie 500 zł. z pn.  
 Cena wywołania 620 zł.  
 Wadyum 62 zł.  
 Kurator niewiadomych wierzycieli pan Aleksander Paczowski c. k. notaryusz w Makowie.  
 Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.  
 C. k. Sąd powiatowy.  
 Maków, 15 listopada 1894.

L. 1245 (2942 3-3)  
 C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, iż w celu ściągnięcia Wojciechowi Urban od Stanisława Urban przyznanych kosztów spornych 8 zł. 14 $\frac{1}{2}$  ct. zostaną dwie trzecie części realności wyk. hip. l. 479 gm. Bratkowice dłużnika Stanisława Urbana własnej na terminie dnia 27 maja 1895 i dnia 1 lipca 1895 każdym razem o godz. 11 rano na miejscu w Głogowie najwięcej ofiarującemu sprzedane.  
 Cena szacunkowa 547 zł. 75 ct.  
 Wadyum 54 zł. 78 ct.  
 Resztę warunków, akt oszacowania i stan hipoteczny w c. k. sądzie przejrzeć można.  
 Głogów, 30 marca 1895.

L. 6487 (2939 3-3)  
 C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w celu zaspokojenia kwoty 33 zł. 18 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności wykazem hip. l. 167 gminy Nienadowa objętej Jakóba Szymańskiego własnej na rzecz Chaji Reich i Itty Schimmel w dwóch terminach tj. 28 maja 1895 i 28 czerwca 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.  
 Cena wywołania 320 zł. 53 ct.  
 Wadyum 32 zł. w. a.  
 Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków sprzedaży tej realności można przegladnąć tus. registraturze.  
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest p. Włodzimierz Witoszyński c. k. notaryusz w Dubiecku.  
 Dubiecko, 21 grudnia 1894.

L. 1433 (2943 3-3)  
 C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach w sprawie powiatowej kasy oszczędności w Bochni przeciw Apolonii Górkowej w Wiatowicach pto resztujące 35 zł. z pn. rozpisuje licytację całej realności lwh. 36 w Wiatowicach objętej Apolonii Górki względnie spadkobierców tejże własnej.  
 Licytacja ta odbędzie się w tutejszym sądzie w dwóch terminach a mianowicie dnia 6 czerwca 1895 i dnia 11 lipca 1895 każdym razem o godzinie 9 rano.  
 Cena wywołania 1180 zł.  
 Wadyum 118 zł.  
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. adw. Góra w Niepołomicach z substytucją p. Grodyńskiego w Niepołomicach.  
 Niepołomice, 12 kwietnia 1895.

L. 1676 (2933 3-3)  
 C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 150 zł. z pn. odbędzie się w tymże sądzie licytacja publiczna sprzedaż ciała hip. whl. 4 gminy Swidnik objętego wedle karty B. poz. 3 Józefa Liszki i wspólników własnego w dniu 11 czerwca 1895 i w dniu 16 lipca 1895 każdym razem o godzinie 10 rano  
 Wadyum wynosi 342 zł. 60 ct. a. w.  
 Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania sprzedaż mającego ciała hip., tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sądowej przejrzane.  
 Nowy Sącz, 4 lutego 1895.

L. 7928 (3002 1-3)  
 W dniach 27 maja i 24 czerwca 1895 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Bernarda Landana w kwocie 163 zł. z pn. publiczna licytacja realności lwh. 51 ks. gr. Wolafilpowska małol. Wiktoryi, Michała Kazmierza i Józefa Zbików własnej.  
 Cena wywołania 811 zł., wadyum 82 zł.  
 Resztę warunków można przejrzeć w tut. sądzie.  
 C. k. Sąd powiatowy.  
 Krzeszowice, 30 stycznia 1895.

L. 2879 (2992 1-3)  
 C. k. miejsko-delegowany Sąd powiatowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Herza Weissbroda w kwocie 140 zł. 99 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 9 maja 1895 i dnia 6 czerwca 1895 zawsze o 10 godzinie rano przymusowa sprzedaż połowy realności wykaz hipoteczny l. 195 gminy Biała Anto-

nego Rachwały względnie tegoż spadkobierców własnej.  
 Cena wywołania wynosi 322 zł. wa.  
 Wadyum 32 zł. 20 ct. wa.  
 Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.  
 Tarnopol, dnia 28 lutego 1895.

L. 7199 (3006 1-3)  
 C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku po aże do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi w kwocie 117 zł. w. a. z pn. dozwoloną została ponowna sprzedaż realności lwh. 76, 153, 154 i 188 gminy kat. Ożanna objętych Wawrzyńca Skiby i Anastazy Skiba, Walentego Zgajki, Karola Krachy i Józefa Kowala własnych. sprzedaż ta odbędzie się przez licytację w tutejszym sądzie w dwóch terminach dnia 7 maja i 11 czerwca 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.  
 Cenę wywołania stanowiąc będzie kwota 492 zł.  
 Wadyum wynosi 49 zł. 20 ct.  
 Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze w godzinach urzędowych.  
 Leżajsk, dnia 15 lutego 1895.

L. 11974 (2956 1-3)  
 W dniach 28 maja 1895 i 28 czerwca 1895 każdym razem o godz. 10 przed połud. odbędzie się w tut. c. k. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności a to połowy realności wedle whl. 177 ks. gr. gm. kat. Horocholina Iwana Boryszczaka własnej, realność i wedle whl. 109 $\frac{1}{2}$  ks. gr. tejże gm. Ludwika Singlbacha własnej i realności wedle wyk. hip. l. 1100 ks. gr. tejże gm. Jakóba Boryszczaka własnej w Horocholinie położonych w celu ściągnięcia należności w kwocie 393 zł. 35 $\frac{1}{2}$  ct. w. a. z pn. na rzecz ek. gal. Prokuratorji Skarbu im. Wya. Skarbu.  
 Cena szacunkowa wynosi 1. realności 740 zł., 2. realności 270 zł. a 3. 130 zł. a wadyum 10 pre. ceny szacunkowej.  
 Gdyby nie można ściągnąć ceny szacunkowej, realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.  
 Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tus. registraturze.  
 C. k. Sąd powiatowy.  
 Bohorodczany, dnia 23 marca 1895.

L. 11486 (2973 1-3)  
 C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz Szulima Sobla dłużnej kwoty 38 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tut. w dniach 27 maja i 1 lipca 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem ponowna egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacji połowy realności w Trościańcu położonej, wyk. hip. l. 156 ks. gr. gm. kat. Trościańiec objętej, dłużnika Ilka Kulyka własnej.  
 Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim terminie i poniżej ceny sprzedaną zostanie.  
 Cena wywołania wynosi kwotę 109 zł.  
 Wadyum 10 zł. 90 ct.  
 Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tut. sąd przegladnąć.  
 Dla z miejsca pobytu niewiadomego Ilka Kulyka ustanawia się kuratora Olkę Jesypa z Trościańca, któremu się niniejsza uchwała doręcza.  
 C. k. Sąd powiatowy.  
 Jaworów, 14 grudnia 1894.

L. 249 (2958 1-3)  
 C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Pinkasa Strausa, wynoszącej 50 zł. w. a. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację połowy realności w Nagoszynie położonej, wyk. hip. l. 1 w księdze gruntowej gminy katastralnej Nagoszyna objętej, poprzednio dłużnika Józefa Przywarę a obecnie mał. Maryanny i Juliany Przywarów własnej w sądzie tut. w biurze nr. 2 w dwóch terminach a mianowicie dnia 28 maja i dnia 1 lipca 1895 każdym razem o gd. 10 przed południem.  
 Cena wywołania 972 zł. 77 $\frac{1}{2}$  ct.  
 Wadyum 98 zł.  
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono c. k. not. Wisłockiego.  
 Resztę warunków licytacji, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.  
 Dębica, dnia 10 lutego 1895.

L. 2595 (3007 1-3)  
 Dnia 31 maja 1895 i dnia 2 lipca 1895 każdym razem o godz. 11 przed południem odbędzie się w tut. sądzie publiczna przymusowa licytacja sum hipotecznych 178 zł. 20 ct. z pn. i 30 zł. aw. z pn. w stanie biernym posiadłości wyk. hip. l. 641 ks. gr. gm. Rozdół, Berla Weissa własnej, wedle karty b. poz. 11 dla dłużniczek Chany Weiss i Maryem Flechner zahipotekowa-

nych celem zaspokojenia wierzytelności Senera Kriegera w kwocie w kwocie 250 zł. aw. z pn.  
 Cena wywołania 178 zł. 20 ct. i 30 zł. a. w.  
 Wadyum 20 zł. 82 ct. aw.  
 Na pierwszym terminie sumy te sprzedane zostaną tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej takowej  
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Kalmana Büstigera z Rozdołu.  
 C. k. Sąd powiatowy.  
 Mikołajów, dnia 22 marca 1895.

L. 16040 (3019 1-3)  
 W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na lata 1895 i 1896 na części gościnieców państwowych w wadowickim okręgu budowniczym odbędzie się dnia 14 maja 1895 w ek. Starostwie w Wadowicach licytacja ofertowa  
 Koszta fiskalne budowy, wykonać się mających w r. 1895 wynoszą na część gościnca w seceji Wadowice 1549 zł. 65 $\frac{1}{2}$  ct.  
 „ „ „ Sucha 2106 zł. 71 $\frac{1}{2}$  ct.  
 Razem 3655 zł. 83 $\frac{1}{2}$  ct.  
 Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż. oznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone marką stempłowa na 50 ct. i we wadyum wnoszące 5 pre. kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.  
 Oferent winien na blankiecie na właściwym miejscu podać sekcję drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę bez żadnych donisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.  
 Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcję drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała obie sekcje drogowe, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę ceny jednostkowej dla każdej sekcji drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnej sekcji drogowych.  
 Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisję, przeprowadzającą licytację, zwrócone oferty zaś niepodane w terminie lub złożone w innym urzędzie nie będą uwzględnione.  
 Z c. k. Namiestnictwa.  
 Lwów, dnia 24 kwietnia 1895.

L. 2242 (2991 1-3)  
 C. k. miej. del. Sąd powiatowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Herscha Weissbroda w kwocie 150 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tut. sądzie dnia 28 maja 1895 i 28 czerwca 1895 zawsze o 10 godz. rano przymusowa sprzedaż 9/40 części realności wyk. hip. l. 81 gm. Łozowa, Piotra Grabasa własnej.  
 Cena wywołania wynosi 269 zł. 73 ct. wal. austr.  
 Wadyum 26 zł. 97 ct.  
 Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.  
 Tarnopol, dnia 26 marca 1895.

L. 4476 (2888 1-3)  
 C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Schoenberga do Marcina Maiki w kwocie 33 zł. z pn. odbędzie się 4 lipca 1895 i dnia 1 sierpnia 1895 o godzinie 9 rano licytacja połowy realności pod lwh. 221 w Libiążu małym położonej.  
 Cena wywołania 138 zł.  
 Wadyum 14 zł.  
 Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.  
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Kremer.  
 Chrzanów, 12 kwietnia 1895.

L. 5458 (2885 1-3)  
 C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej Altera Rosenfelda przeciw Chanie Baller recte Chanie Fradli dw. im. Baller urodz. Apter o 103 zł. w. a. z pn. zawiadamia, iż dnia 15 lipca 1895 i dnia 16 sierpnia 1895 każdym razem o 10 godz. rano w B. nr. 3 odbędzie się na rzecz Altera Rosenfelda przymusowa publiczna licytacja realności wyk. hip. 3 księgi gruntowej dla gminy kat. Starebrody objętej na imię Chany Fradel dw. im. Baller urodz. Apter wpisanej i że realność ta na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś terminie za jakąkolwiek cenę nawet poniżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.  
 Cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową w sumie 535 zł.  
 Zakład wynosi 53 zł. 50 ct.  
 Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i reszta warunków w licytacji przejrzane być mogą w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby na sprzedaż się mającej realności po dniu 15 marca 1895 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego, jakie prawa hipoteki nabyli lub którymyby dla jakiegokolwiek innego powodu uchwały sądowe w tej sprawie doręczone być nie mogły ustanawia się kuratora w osobie Karola Babla w Brodach.  
 Brody, 11 kwietnia 1895.

L. 2082 (2945 1-3)  
 C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 78 zł. 90 ct. a. w. z pn. odbędzie się na rzecz ek. k. uprz. galic. zakładu kredytowego włośc. austriackiego w likwidacyi we Lwowie w tutejszym sądzie powiatowym egzekucyjna licytacja  
 1) posiadłości lwh. 116 gminy Dubanowice objętej dłużników Wasyla Pawła i Anny Krysków w 2/4 częściach własnej,  
 2) posiadłości lwh. 117 gminy Dubanowice objętej, dłużników Wasyla, Pawła i Anny Krysków własnej,  
 3) posiadłości lwh. 220 gm. Dubanowice objętej dłużników Wasyla Pawła i Anny Krysków w 8/24 częściach własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 3 lipca 1895 i dnia 14 sierpnia 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem.  
 Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a na drugim nawet poniżej takowej.  
 Cena wywołania wynosi dla realności pod 1) kwotę 36 zł. dla realności pod 2) 65 zł., dla realności pod 3) kwotę 50 ct. aw.  
 Wadyum wynosi 10 pre.  
 Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.  
 Kuratorem wierzycieli ustanowiony jest Stanisław Dembowski w Rudkach.  
 Rudki, 25 marca 1895.

L. 1188 (2940 1-3)  
 W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 18 lipca 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 22 sierpnia 1895 nawet poniżej takowej licytacja realności l. 63 według wyk. hip. 1412 gm. kat. Grzymałów, Jusia Weintrauba własnej na rzecz Miodli Rubel pto 20 zł. z pn.  
 Cena wywołania 1060 zł.  
 Wadyum 106 zł.  
 Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.  
 Dla nieznanym wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Samuela Gutesmana.  
 C. k. Sąd powiatowy  
 Grzymałów, 30 marca 1895.

L. 1773 (2946 1-3)  
 C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 100 zł. a. w. z pn. odbędzie się na rzecz Fedka Tomaszewskiego w tutejszym sądzie powiatowym egzekucyjna licytacja niewydziałonej połowy posiadłości lwh. 6 gminy Kupnowice objętej dłużnika Filipa Bereski-go Iwanów własnej, w dwóch terminach mianowicie dnia 7 sierpnia 1895 i dnia 11 września 1895 każdym razem o godzinie 10 przed połud.  
 Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a na drugim nawet poniżej takowej  
 Cena wywołania wynosi dla tej 1/2 realności kwotę 746 zł.  
 Wadyum wynosi 10 pre.  
 Wyciąg hipoteczny, i resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.  
 Kuratorem wierzycieli ustanowiony p. Stanisław Dembowski w Rudkach  
 Rudki, 7 marca 1895.

### Konkursa.

L. 8957 (2985)  
 Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę zastępcy prowadzącego izraelskie księgi metrykalne w Wiśniczu nowym  
 O posadę tę ubiegać się mogą izraelci, którzy są obywatelami państwa austriackiego i wykazują się wymaganą przepisami kwalifikacją.  
 Kompetenci winni wnieść do c. k. Starostwa w Bochni prośbę własnoręcznie napisaną, w której mają wykazać dokumentami rodzaj zatrudnienia i stopień wykształcenia.  
 Posada zastępcy prowadzącego metryki izraelskie nadaną być może tylko takiemu kompetentowii, który stale zamieszka w Wiśniczu nowym.  
 Termin konkursu wyznacza się na 4 tygodnie od dnia pierwszego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“.  
 Bochnia, 24 kwietnia 1895.  
 C. k. Starosta.

L. 53 (2761 2-2)  
 Dyetaryusz sądowy z czystym, szybkim piśmem, wykazanego menagannego zachowania się znajdzie zaraz umieszczenie.  
 Płaca miesięczna 25 zł.  
 C. k. Sąd powiatowy.  
 Ustrzyki, 17 kwietnia 1895.



panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 17 do 27 kwietnia 1895.

Epizocoya	P o w i a t	M i e j s c o w o ś ć
Nosacizna	Biała Bóbrka Tłumacz Zbaraż	Harmęże (ob. dw.). Strzeliska stare, (Marjanówka). Kłubowce (folw.). Dobrywody (ob. dw.).
Wąglik	Dąbrowa Sanok	Dembln. Nowosielec (folw.).
Otręt	Dolina Mielec	Turza wielka. Mielec (folw.).
Parchy u koni	Przemysły Trembowla Zaleszczyki	Gliniany. Iławce. Burakówka.
Zaraza pyskowa i racicowa	Skałat Wadowice	Kaczanówka, Podwołoczyska, Staromieszczyzna. Brzeźnica (ob. dw.).
Wścieklizna	Stanisławów	Stanisławów.

## Z c. k. Namiestnictwa.

- L. 4459 (2890 3-3) C. k. Sąd powiatowy w Muszynie podaje do wiadomości, że dnia 25 listopada 1893 umarła w Tyliczu Tekla 10 Kewesz 20 Sawkowa bez rozporządzenia ostatniej woli. Sąd nieznając miejsca pobytu Michała Kewesza, Julianny Pogrzebowej i Mikołaja Sawki, wzywa ich, aby w ciągu jednego roku licząc od dnia poniżej wyrażonego, zgłosili się w tymże Sądzie i wnieśli deklarację spadkową, w przeciwnym bowiem razie spadek będzie przeprowadzonym z dziećmi się zgłaszającymi i z kuratorem Antonim Truchanem dla nich ustanowionym. Muszyna, 16 lipca 1894.
- L. 10754 (2935 3-3) Niewiadomego z miejsca pobytu Süskinda Klugera z Bochni zawiadamia się, iż na skargę drobiazgową Józefa Susznego z Tarnowa przeciwko niemu o 24 zł. 22 ct., wyznaczonym został termin na dzień 29 maja 1895 o godz. 9 rano, w sali rozpraw i że kuratorem jego ustanowiony został adwokat dr. Ludwik Glaser z Tarnowa. C. k. Sąd powiat. miej. deleg. Tarnów, 13 kwietnia 1895.
- L. 2170 (3011 1-3) Niewiadomego z miejsca pobytu Chaima Kalba zawiadamia się, że Mojżesz i Cywia małżonkowie Tenzerowie wnieśli przeciw niemu prośbę dnia 23 marca 1895 l. 2170 pto 44 zł. 1/2 ct. w. a. z pn. o dozwole nie egzekucyjnego oszacowania realności l. wyk. hip. 325 gm. kat. Ozudec w skutek czego termin na dzień 10 maja 1895 i dla niewiadomego z miejsca pobytu ustanowiono kuratora ad actum w osobie Zygmunta Holcera c. k. notaryusza w Strzyżowie. Strzyżów, 6 kwietnia 1895.
- L. 2168 (3012 1-3) Niewiadomego z miejsca pobytu Chaima Kalba zawiadamia się, że Mojżesz Tencer wniósł przeciw niemu prośbę dnia 23 marca 1895 l. 2168 pto 29 zł. 55 ct. wa. z pn. o dozwole nie egzekucyjnego oszacowania realności lwh. 325 gm. kat. Ozudec w skutek czego wyznaczono termin na dzień 10 maja 1895 i dla niewiadomego z miejsca pobytu ustanowiono kuratora ad actum w osobie Zygmunta Holcera c. k. notaryusza w Strzyżowie. Strzyżów, 6 kwietnia 1895.
- L. 4914 (2928 1-3) C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Hindę Hänigsberg zamężną Schreier, Chanę Hänigsberg zam. Reich, Majera Hänigsberga Iutę Hänigsberg zam. Aberbach, Wolfę Hänigsberga i Sarę Aberbach, że przeciw nim i innym wniósł Leizer Gold pod dniem 4 marca 1895 do l. 4914 pozew o uznanie sumy 100 duk. boll. na realnościach wyk. hip. l. 1263, 1053 i 1054 gm. katastr. Stanisławów objętych, zaintabulowanej za zgasłą, że pozew ten do postępowania pisemnego z terminem dziewięćdziesięciodniowym do wniesienia obrony zadekretowany i takowy ustanowionemu dla nich kuratorowi tutejszemu adw. dr. Blausteinowi z zastępstwem adw. dr. Hermana Falka doręczony został. Zarazem wzywa ich, by ustanowionemu kuratorowi w należytych czasie do obrony ich praw potrzebną informację udzielili lub innego obrońcę sobie obrali i takowego sądowni wymienili, inaczej bowiem wyniki z ich zaniedbania skutki prawne sami sobie przypiszą. Stanisławów, 16 marca 1895.
- L. 3776 (2934 1-3) Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Teodora Role, że celem doręczenia mu rezolucji z d. 5 kwietnia 1894 l. 5703 którą intabulacji prawa zastawu dla 300 zł. z pn. w stanie biernym whl. 128 i 82 gminy Uhryn na rzecz Antoniego Wislockiego zezwolono, ustanowiono dlań kuratorem adw. dr. Gałkiewicza, któremu wszelkie informacje w niniejszej sprawie udzielić wiaien. C. k. Sąd powiat. miej. deleg. Nowy Sącz, dnia 3 marca 1895.
- L. 4460 (2891 3-3) C. k. Sąd powiatowy w Muszynie podaje do wiadomości, że dnia 8 grudnia 1893 umarł w Tyliczu Michał Sawka bez rozporządzenia ostatniej woli. Sąd, nieznając miejsca pobytu Mikołaja Sawki, wzywa go, aby w ciągu jednego roku, licząc od daty niżej wyrażonej, zgłosił się w tymże Sądzie i deklarację spadkową wniósł, w przeciwnym bowiem razie spadek będzie przeprowadzonym z ustanowionym dlań kuratorem Antonim Truchanem. Muszyna, 16 lipca 1894.

L. 1170 (2926 3-3)

Celem obsadzenia posady dozorczy więźniów przy sądzie obwodowym w Nowym Sączu z płacą 300 zł. rocznie, dodatkiem aktywnym 25 prc. i prawem pobierania muniuru rozpisuje się konkurs do dnia 15 czerwca 1895.

Ubiegający się o tę posadę dla wojskowych zastrzeżoną mają wnieść swoje podania w określonym terminie do Prezydium Sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Nowy Sącz, 23 kwietnia 1895.

L. 2403 (2974 2-3)

Na posadę prowadzącego metryki izraelickie w Strusowie rozpisuje się w myśl przepisów rozporządzenia minister. z dnia 15 marca 1875 r. l. 12944 konkurs. Do okręgu metrykalnego należy 16 gmin. Ubiegający się o tę posadę wniosą do tutejszego c. k. Starostwa własnoręcznie przez siebie pisaną prośbę, w której mają wykazać rodzaj zatrudnienia i stopień wykształcenia swego oraz że są obywatelami Państwa austriackiego.

Termin do wniesienia podań wyznacza się do 31 maja 1895 roku.

C. k. Starostwo.

Trembowla, dnia 12 kwietnia 1895.

L. 1241/pr. (2977 2-3)

Przy sądzie krajowym w Krakowie opróżnioną została posada dozorczy więźni z roczną płacą 300 zł., dodatkiem aktywnym 25 procent od tejże płacy i umundurowaniem.

Podania o tę posadę złożone w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z dnia 12 lipca 1872 l. 98 D. U. P. wnieść należy do 4-go czerwca 1895 do Prezydium sądu krajowego w Krakowie.

W Krakowie, dnia 23 kwietnia 1895.

L. 80 (3016 1-3)

Dyktaryusz stanuj wolnego z szybkim czytelnym piśmem i kilkuletnią praktyką sądową najdzie zaraz umieszczenie.

W miesięczna 20 później 25 zł.

Świadczenia należy przedłożyć.

C. k. Sąd powiatowy.

Zabłotów, 27 kwietnia 1895.

## Kuratele.

L. 4790 (2938 3-3)

Antoni Miziumski z Czortkowa uznany marnotrawcą; kuratorem ustanowiony Maciej Zdziejowski z Czortkowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, 20 kwietnia 1894.

L. 1834 (2921 3-3)

Henryk Rosenbusch ze Lwowa uznany został umyślowo chorym, a kuratorem tegoż mianowany Ferdynand Rosenbusch.

Z c. k. Sądu pow. m. d. S. I.

Lwów, 26 marca 1895.

L. 21703 (2920 3-3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że nad małoletnim Aleksandrem hr. Vandalin Mniszchem opieka, którą matka tegoż p. Jadwiga hr. Mniszchowa wraz z p. Arturem Zarembą Cieleckim sprawują, przedłużoną została.

Z c. k. Sądu pow. m. d. S. I.

Lwów, 16 kwietnia 1895.

L. 1781 (3015 1-3)

Dla umyślowo chorej Maryi Skoczylas ustanawia się kuratora Jacka Bukę z Mentiowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Zborów, dnia 25 lutego 1895.

L. 8397 (3004 1-3)

Iwan Dutko Hrabowy z Bonowa uznany marnotrawnym.

Kuratorem Dmytro Dutko gospodarz z Bonowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Krakowiec, 18 października 1894.

L. 1257 (2981 1-3)

Michał Kusznier z Toustego uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego Matwój Buczkowski.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, dnia 28 lutego 1895.

L. 2238 (2969 1-3)

Józef Słupski ze Sufczyzna uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego ustanowiony Maciej Sacha z Grabna.

C. k. Sąd powiatowy.

Wojnicz, 5 kwietnia 1895.

L. 9161 (2964 1-3)

Kość Kindrat z Koropca uznany umyślowo chorym.

Kuratorem ustanowiony Fed Burmej z Koropca.

C. k. Sąd powiatowy.

Potok złoty, 17 listopada 1894.

L. 14522 (2954 1-3)

Ludwika Grzegorzyc z Witowie dolnych uznana została za głupkowatą.

Kuratorem dla niej ustanowiono Jana Maciasza z Witowie górnych.

C. k. Sąd pow. miej. deleg.

Nowy Sącz, 10 sierpnia 1894.

L. 2839 (2983 1-3)

Podaje się do wiadomości, że Antoni Szczepkowiec, syn s. p. Wojciecha, z powodu niedołęstwa umyślowego oddany został pod kuratelę.

Kuratorem dla niego ustanowiony został Antoni Szczepkowiec, wójt w Broniszowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Ropczyce, 11 marca 1895.

L. 2764 (2986 1-3)

Adolf Beigert feldwebel 90 pułku piechoty w Tyrnau w domu obłąkanych przebywający za umyślowo chorego, uznany kuratorem dla niego ustanowiony Adam Beigert z Dornbachu.

C. k. Sąd powiatowy.

Leżajsk, 16 kwietnia 1895.

L. 2940 (2989 1-3)

Leopold König z Ruskiej wsi w Przemysłu zamieszkały uchwałą c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 14 lutego 1895 l. 1223 uznany został za umyślowo chorego.

Kuratorem dla niego ustanowiono Ferdynanda Matznera w Przemysłu.

Z c. k. Sądu pow. m. d.

Rzeszów, 27 marca 1895.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 4580 (2982 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wasyla Dytko, że dnia 1 kwietnia 1895 do l. 4580 wniósł przeciw niemu Fejwel Schiff skargę o zapłacenie kwoty 38 zł. 60 ct. wa., na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 3 maja 1895 o godzinie 9 przed południem, tudzież, że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. Dr. Radomyskiego adwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanego kuratorowi swemu wcześniej udzielić informacji do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące, pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

Gorlice, 2 kwietnia 1895.

L. 1874 (2955 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie nieznanego z miejsca pobytu Hrycia Pietrów z Mehawy zawiadamia, że wskutek pozwu Schulima Garfunkla de praes 14 marca 1895 l. 1874 przeciw niemu o zapłacenie 20 zł. 55 ct. z pn. termin na dzień 6 maja 1895 wyznaczono, a dla niego kuratora w osobie Iwana Hryszko ustanowiono.

Wzywa się zatem pozwanego, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji udzielił, lub sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż inaczej skutki z tego wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

Baligród, 15 marca 1895.

L. 577 (2966 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Pisulę, że w sporze drobiazgowym Chaima Birnbacha przeciw niemu o 10 zł. 85 ct. z pn. kuratorem dla niego zamianował Karola Rampelta notaryusza w Sokołowie i do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 10 maja 1895 godzinę 9 rano wyznaczył.

Sokołów, dnia 19 lutego 1895.

L. 582 (2967 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Bienka, że w sporze drobiazgowym Chaima Birnbacha przeciw niemu o 4 zł. 93 ct. z pn. kuratorem dla niego zamianował Karola Rampelta notaryusza w Sokołowie i do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 10 maja 1895 godzinę 9 rano wyznaczył.

Sokołów, dnia 19 lutego 1895.

L. 3977 (2898 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Pecezeniźnie ustanowił w sprawie egzekucyjnej Chaima Herscha Blechera przeciw Romanowi Sołonyńka i Olenie z Jaćków Sołonyńka pto 120 zł. wa. z pn. dla niewiadomego z miejsca pobytu Romana Sołonyńki, kuratorem Jurę Mełnyka w Jabłonowie, któremu tus. uchwałę z 11 kwietnia 1894 l. 5803 w tejże sprawie wydaną doręczył.

O czym się Romana Sołonyńkę zawiadamia.

Peczeniżyn, 14 marca 1895.



L. 15340 (2850 3-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 15 stycznia 1895 do l. 2599 wnieśli Adela z Bronskich Małuszyńska i tow. przeciw Krystynie, Romanowi, Janowi, Kamilowi i Laurentii Komarnickim pozew o uznanie własności 1/8 części realności pod lk. 592<sup>1</sup>/<sub>4</sub> we Lwowie z pn. na który to pozew wyznaczono termin dziewięć dziesięciu dniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Krystyny Romana, Kamila i Laurentii Komarnickich nie jest wiadome, został dla nich adwokatem dr. Edward Schäfer kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Henryk Jakubowski mianowany.

Wzywa się zatem Krystynę, Romana, Jana, Kamila i Laurentię Komarnickich, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniechania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, 23 marca 1895.

L. 19288 (2830 3 3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wdrażając amortyzacyjne postępowanie w myśl art. 73 kod weksl. wzywa niniejszem posiadacza wekslu z daty Lwów dnia 20 stycznia 1887 na 221 zł opiewającego przez Leizora Rohatina wystawionego, a przez śp. Feliksa Signio zaakceptowanego dnia 20 lipca 1887 we Lwowie płatnego, ażeby najpóźniej w przeciągu dni 45 od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w Gazecie lwowskiej licząc rzeczony weksel tu sądowi przedłożył, gdyż po upływie rzeczony terminu weksel ten za nieważny uznany będzie.

Lwów, d. 6 kwietnia 1895.

L. 13987 (2873 3-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza zaginionej karty zastawniczej ek. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie z dnia 15 stycznia 1894 Nr. 3277 na zastawiony los „Clary“ Nr. 10453 ażeby w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni licząc od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie lwowskiej takową sądowi przedłożył, gdyż w razie przeciwnym karta ta za amortyzowaną zostanie uznana.

L. 17703 (2829 3-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Tomasza Horodyskiego z Komarna, iż z powodu prośby Banku rolniczego we Lwowie de praes. 27 marca 1895 l. 17703 przeciw niemu wniesionej, ustanawia dla niego cel-m doręczenia tusądowego nakazu zapłaty z dnia 7 lutego 1895 l. 7529 kuratora ad actum w osobie dra Hlewicza z substytucją dr. Kamińskiego i wzywa go, aby z ustanowionym kuratorem wezwanie się porozumiał bądź innego zastępcę sądowi przedstawił, gdyż inaczej złe skutki tego zaniechania sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, d. 6 kwietnia 1895.

L. 217 (2734 3-3)

Vom k. k. Kreisgerichte in Brzeżany wird anlässlich des Gesuchs des Majer Rap paport um Ausfolgung von 31/12 Theilen der in der Exekutionssache des Tekla Wład'schen Fruchtgenusses in der Zalungstabelle vom 24 März 1869 Zl. 416 am 34 Platze unter Post XXXV collozirten Forderung von 1486 fl. 6<sup>2</sup>/<sub>3</sub> kr. Con. m. z. für den dem Leben und Wohnorte nach unbekanntem Abraham Berger adv. dr. Czajkowski in Brzeżany zum Curator bestellt zur Vertretung des Abraham Berger in Bezug auf die Vertheilung der besagten Massefunde angewiesen und demselben der ergangene Bescheid vom 2 April 1895 Zl. 217 zugestellt, zugleich hievon Abraham Berger hiemit verständigt.

Brzeżany, 2 April 1895.

L. 5583 (2801 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ustanawia dla niewiadomego z obecnego miejsca pobytu Teodozji Chirowskiej mylnie Chizowskiej zwanej, kuratora ad actum w osobie adwokata dr. Joachima Bindera w Tarnopolu z substytucją adwok. dr. Stanisława Pohoreckiego w Tarnopolu celem doręczenia tus. uchwały tabularnej z 27 stycznia 1894 l. 310

Wzywa się przeto kurandkę, by wszelkie środki ochronne swych praw temuż jak wyżej ustanowionemu kuratorowi w czas dostarczyła, w przeciwnym bowiem razie sama złe skutki prawne sobie przypisze.

Tarnopol, dnia 1 kwietnia 1895.

L. 5137 (2837 3 3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Tomasza Zielińskiego adwokata dr. Jonasa Mantla w Tarnopolu z substytucją p. adw. dr. Bronisława Csillika w Tarnopolu kuratorem ad actum, celem doręczenia tus. uchwały

tabularnej z dnia 3 lutego 1894 l. 947 dla Tomasza Zielińskiego przeznaczonej.

Wzywa się tedy Tomasza Zielińskiego, by temuż jak wyżej ustanowionemu kuratorowi wszelkie środki obrony praw swych w czas dostarczył, w przeciwnym bowiem razie złe skutki stąd dlań wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Tarnopol, dnia 23 marca 1895.

L. 197 (2843 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Krościenku zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Słowika, że w sprawie egzekucyjnej Dra Ernesta Kleina i spóln. przeciw niemu peto 1000 zł. wa. z pn. ustanowiono kuratorem ad actum Antoniego Majerczaka, naczelnika gminy z Szczawnicy niżej.

Będzie zatem rzeczą tegoż Józefa Słowika o swoim pobycie tutejszy sąd zawiadomić, lub innego pełnomocnika sobie ustanowić, gdyż inaczej szkodliwe skutki z tąd wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Krościenko, dnia 20 lutego 1895.

L. 9339 (2846 3-3)

C. k. Sąd powiat. miej. deleg. cywilny w Krakowie zawiadamia Edwarda Mazala z miejsca pobytu niewiadomego, iż celem wręczenia mu rezolucyj hipotecznej tusąd. z 5 września 1893 l. 36426, kuratorem dlań tut. adwokata dr. Schoena ustanowiono.

Kraków, 29 marca 1895.

L. 12363 (2789 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że w dniu 4 grudnia 1869 pomarł w Jaworowie Ełsyk Zupnik ab intestato i do spadku po nim przychodzi z ustawy synowie Markus, Jakób Mozes 2 im. i Dawid Meilech, których wzywa się, aby w ciągu jednego roku od dnia ogłoszenia licząc do tutejszego sądu się zgłosili i deklarację spadkową wnieśli, inaczej postępowanie spadkowe z kuratorem nieobecnych p. Dra Hiblem, adwokatem w Jaworowie przeprowadzone zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, 9 stycznia 1894.

L. 18503 (2805 3-3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnopolu w sprawie egzekucyjnej Skarbu Państwa przeciw Nusimowi Probe, Aronowi Ekelbirt i innym o wpis prawa zastawu dla zaległości podatkowych w kwocie 228 zł. 16 ct. z pn. ustanawia dla nieznanego z życia, miejsca pobytu i zamieszkania Arom Ekelbirt z Tarnopola kuratorem ad actum adwok. p. dr. Horowitza i wzywa go aby wedle przepisów ustawy postępywał i praw kuranda strzegł.

Tarnopol, 10 października 1894.

L. 7335 (2860 3-3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Michała Hatałę z Brunar niżej, że przeznaczoną dla niego rezolucję hipot. tut. sąd. z 30 listopada 1893 l. 7610 doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum Feekowi Stafiniakowi wójtowi z Brunar niżej, któremu Michał Hatała ma dostarczyć środków swej obrony.

Grybów, 22 listopada 1894.

L. 1254 (2786 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Bohorodczanach zawiadamia, że 23 kwietnia 1883 zmarł w Łyścu Hersch Abraham Kreindler bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia a z pozostawieniem w spadku realności objętej whl. 607 ks. grunt. gminy Łyśiec. Ponieważ sądowi niewiadomo, czy i jakim osobom do owego spadku przysłuza prawo dziedziczenia, przeto wzywa się wszystkich, którzyby mieli pretensje do tego spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu, aby w przeciągu roku jednego licząc od dnia poniżej umieszczonego swoje prawa do dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i przy wykazaniu swego prawa do dziedziczenia deklaracje wnieśli, w przeciwnym bowiem razie pozostałość spadkowa dla której tymczasem ustanowiono kuratorem Wolfa Klettera z Łyśca a administratorem Gedalego Barona z Katusza pertraktowaną i adykwowaną zostanie tym, któryz wniosła deklaracje i wykaże swe prawa spadkowe; nieobjęta część spadku, lub gdyby się nikt nie deklarował cały spadek skarbowi państwa jako bezdziedziczny przypadanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, 30 czerwca 1893.

L. 20003 (2912 2-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w skutek wniesienia do tegoż sądu dnia 7 kwietnia 1895 l. 20003 pozwu przez Mojżesza Hornigera vel Hornikera i Bertę z Kurzerów Landmann przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Wawrzyncowi Cieśliewiczowi i Annie Cieśliewicz, tudzież ewentualnym ich nieznanym z życia i miejsca pobytu spadkobiercom o uznanie pretensji 4000 zł. za zgasłą i ekstabulację jej z hipoteki realności lk. 294 m. we Lwowie wdrażając jednocześnie postępowanie pisemne i dotychczas uchwałę doręcza z życia i miejsca

pobytu niewiadomym Wawrzyncowi Cieśliewiczowi i Annie Cieśliewicz ew. ich nieznanym spadkobiercom do rąk ustanowionego w osobie adwokata dra Romanowskiego z zastępstwem adwokata dra Łozińskiego kuratora wyznaczając zarazem 90 dniowy termin do wniesienia obrony.

Wzywa się zatem pozwanych, aby w tym terminie 90 dniowym u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sami sobie przypiszą.

Lwów, d. 12 kwietnia 1895.

L. 20002 (2911 2-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, iż w skutek pozwu wniesionego 7 kwietnia 1895 l. 20002 przez Mojżesza i Klarę Horniker vel Horniger i Bertę z Kurzerów Landmann przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Feliksowi Halberstamm, tudzież jego niewiadomemu z życia i miejsca pobytu spadkobiercom o uznanie kontraktu najmu z daty Lwów 20 czerwca 1837 za zgasły i ekstabulację praw z tego najmu z hip. realności 294 m. we Lwowie l. 4 lwh. 286 m. wyznaczono termin 90 dniowy do wniesienia obrony.

Powyższy pozew z dekreacją doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Feliksowi Halberstammowi, tudzież jego z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom do rąk równocześnie w osobie adw. dr. Romanowskiego z zastępstwem adw. dra Łozińskiego ustanowionego kuratora.

Wzywa się zatem wyżej wymienionych pozwanych, aby w przeciągu dni 90 do obrony wyznaczonym u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sami sobie przypiszą.

Lwów, d. 12 kwietnia 1895.

L. 20001 (2910 2-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek pozwu wniesionego dnia 7 kwietnia 1895 l. 20001 przez Mojżesza i Klarę Horniker vel Horniger i Bertę z Kurzerów Landmann przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Bonifacemu Stiller, tudzież jego niewiadomemu z życia i miejsca zamieszkania ewentualnym spadkobiercom o uznanie kontraktu najmu z daty Lwów 22 kwietnia 1856 i praw w nim zawartych za zgasłe i ekstabulację praw z tego najmu z hip. realności 294 m. we Lwowie l. 4 lwh. 286 m. wyznaczono termin 90 dniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Powyższy pozew z dekreacją doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Bonifacemu Stiller, tudzież jego niewiadomemu z życia i miejsca pobytu ewentualnym spadkobiercom do rąk równocześnie w osobie adw. dr. Romanowskiego z zastępstwem adw. dra Łozińskiego ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem wyżej wymienionych pozwanych, aby w owym 90 dniowym terminie u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sami sobie przypiszą.

Lwów 12 kwietnia 1895.

L. 20004 (2913 2-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, iż w skutek wniesionego dnia 7 kwietnia 1895 l. 20004 pozwu przez Mojżesza i Klarę Horniker vel Horniger i Bertę z Kurzerów Landmann przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Teodorowi Hulimce ewentualnym jego z życia i miejsca pobytu nieznanym spadkobiercom o uznanie wierzytelności 69 zł. 12 ct. za zgasłą i ekstabulację jej z hipoteki realności 294 m. we Lwowie wyznacza sąd 90 dniowy termin do obrony i doręcza pozew z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Teodorowi Hulimce ew. jego z miejsca pobytu i życia nieznanym spadkobiercom do rąk równocześnie w osobie adw. dr. Romanowskiego z zastępstwem adw. dra Łozińskiego ustanowionego kuratora.

Oraz wzywa się niniejszym edyktem pozwanych, aby w owym 90 dniowym terminie u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sami sobie przypiszą.

Lwów, d. 12 kwietnia 1895.

L. 20000 (2914 2 3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, iż wniesiony dnia 7 kwietnia 1895 l. 20000 pozew przez Mojżesza i Klarę Horniker vel Horniger i Bertę z Kurzerów Landmann przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Michałowi Borekiemu ewentualnie przeciw jego niewiadomemu z życia i miejsca zamieszkania spadkobiercom o uznanie pre-

tensyi 1000 zł. za zgasłą i ekstabulację jej z hipoteki realności lk. 294 m. we Lwowie do postępowania pisemnego dekretuje i dotycząc uchwałę doręcza z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Michałowi Borekiemu ewentualnie jego spadkobiercom do rąk równocześnie w osobie adw. dr. Romanowskiego z zastępstwem adw. dra Łozińskiego ustanowionego kuratora w celu wniesienia obrony w przeciągu dni 90.

Wzywa się zatem pozwanego, ewentualnie jego spadkobierców, aby w należywym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sami sobie przypiszą.

Lwów, d. 12 kwietnia 1895.

L. 19999 (2915 2-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, iż wniesiony do tegoż sądu dnia 7 kwietnia 1895 l. 19999 pozew przez Mojżesza i Klarę Horniker vel Horniger i Bertę z Kurzerów Landmann przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Janowi Womela, tudzież ewentualnym jego nieznanym z życia i miejsca zamieszkania spadkobiercom o uznanie pretensji 12 zł. 36 ct. wa. z pn. za zgasłą i ekstabulację z hipoteki realności 294 m. we Lwowie, doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Janowi Womeli ewent. tegoż spadkobiercom do rąk równocześnie w osobie adw. dr. Romanowskiego z zastępstwem adw. dra Łozińskiego ustanowionego kuratora i wyznacza się 90 dniowy termin do obrony pisemnej.

Zarazem wzywa się pozwanych, aby w należywym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosili celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sami sobie przypiszą.

Lwów, d. 12 kwietnia 1895.

L. 22411 (2936 2-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. delegowany w Złoczowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu i rzekomo w Ameryce przebywających Pesię Rothenberg ze Sassowa i Osiasza Eisenbrucha z Ponikwy, że w sprawie egzekucyjnej Skarbu państwa przeciw Ryfee Weintraub zam. Wurm i Reisl Eisenbruch pto 44 zł. 74 ct. z pn. ustanowił dla nich kuratora w osobie adwok. dr. Wittlina, któremu też uchwałę z 30 kwietnia 1894 l. 7082 dla nich przeznaczoną doręczył.

Z c. k. Sądu powiat. miej. deleg.

Złoczów, dnia 27 grudnia 1894.

L. 4825 (2941 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Feliksa Flaka i Annę Przybyłowicz, że dnia 5 kwietnia 1895 do l. 4825 wniosło przeciw nim Towarzystwo Zaliczkowe w Gorlicach skargę o 100 zł. z pn. na którą równocześnie wyznaczone termin do rozprawy na dzień 6 maja 1895 o godzinie 9-tej przed południem, tudzież, że dla niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. Dra Sterna adwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanych, kuratorowi swemu wcześniej udzielić informacji do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniechania tych ostrożności wyniknąć mogące, pozwani sami sobie przypisać będą musieli.

Gorlice, 6 kwietnia 1895.

L. 3778 (2944 2-3)

C. k. Sąd powiatowy Podhajcki zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Michała Łojowskiego, że Antoni Czweżska wniósł dnia 10 maja 1888 do l. 5013 pozew przeciw niemu i Uszerowi Fruchtowi o uznanie praw własności parcel gruntowych w Białokiernicy, na który wyznaczono termin do rozprawy na dzień 14 maja 1895 i że dlań ustanowiono kuratorem w osobie adwokata dr. Pawlikowskiego z Podhajec.

Wzywa się tedy Michała Łojowskiego, by kuratorowi bliższe informacje udzielił, lub sądowi innego zastępcę wskazał, inaczej mogące z zaniechania tego wyniknąć następstwa swojej winie będzie musiał przypisać.

Podhajce, dnia 5 kwietnia 1895.

L. 3972 (2947 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni prostuje tusądowy edykt z dnia 31 marca 1895 l. 9397 w ten sposób, że jako cenę wywołania dla sprzedać się mających realności a to wh. 1486 ks. gr. gminy Sądowa Wisznia objętej cenę szacunkową 603 zł. 50 ct. wa., dla połowy realności wh. 1397 teje księgi objętej, cenę szacunkową 300 zł. dla realności wh. 1449 cenę szacunkową 1047 zł., zaś dla wszystkich tych trzech realności łączną sumę 1950 zł. 50 ct. się ustanawia.

Sądowa Wisznia, 24 kwietnia 1895.





Odznaczony złotym medalem na Wystawie lwowskiej.

**„MARYA”**

zakład artystyczno-fotograficzny

przy ulicy Fredry 1. 7

został znacznie powiększony.

Nowa sala do zdjęć portretowych.

Nowe aparaty do wszelkich zdjęć tak portretowych jakoteż architektonicznych.

Dawna sala została również powiększona dla grup do 80 osób.

Zakład wykonuje wszelkie zamówienia w zakresie fotograficznym wchodzące, jak reprodukcje, powiększenia do naturalnej wielkości, platynotypy, kolorowania akwarelowe, pastelowe, olejne i heliominiaty na szkle, przyjmuje zamówienia na cynkotypy, fotodruki, rysunki etc.

Od 8-tej rano do 6-tej po południu, w Niedziele i święta od 9-tej rano do 1-szej 3

Poleca się **OBUWIE KARLSBADZKIE** pierwszego składu obuwia karlsbadzkiego A. Lonkera ulica Karola Ludwika 21. 585

**Drobne ogłoszenia**

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

**Nauki buchalteryj podwójnej** udziela osobno za porozumieniem, zbiorowo w kursach specjalnych (dla Pań odrębnie), zakłada księgi, przeprowadza skontra, informuje L. E. Veltze, ul. Krakowska 1. 7. 361

**Kamienica** do sprzedania. Wiadomość u dr. Zygmunta Lisiewicza ul. Akademicka 1. 8. 550

**Zł. 1.80** wyborne koszule męskie, koźmierzyki, manszety, chusteczki, skarpetki, krawatki, szelki, najtaniej poleca Paweł Langner, Lwów ul. Halicka 16. 475

**Szal turecki** wełniany 4 metr. długi, 2 m. szeroki, do nabycia. Wiadomość w Administracji „Gazety Lwowskiej”.

**Za 2 zł.** przerabiam każde najmocniej zbita materaca (3 poduszki) stare kocyki przyjmuję do pokrycia, drelichy, wełniane atlasy, poleca najtaniej Józef Schuster, Lwów, Kopernika 7. 541

**TUTKI** odznaczone medalami  
**S.W. NIEMOJOWSKIEGO**  
są do nabycia we wszystkich handlach i trafikach.  
2

**Staruszka**, J. Drabnicka, 80 lat, wdowa po nadstrażniku skarbowym, prosi o wsparcie, Lwów, Lyczaków 22.

Handel założony w r. 1789.

Największy skład

**HERBATY** chińsko-rossyjskiej Fryderyka Schubutha  
Lwów, Rynek 45

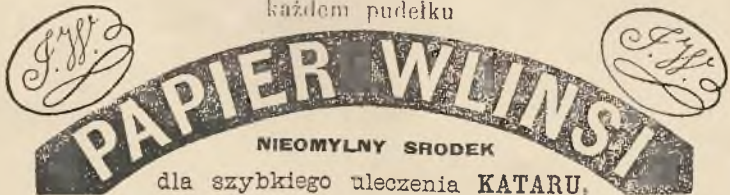
poleca 447

herbaty czarne, aromatyczne, silnie naciągające:

pół kilo Congo nr. I. . . . . 1.50  
" Souchong nr. II. . . . . 2.30  
" Souchong ze zbioru maj. . . . . 3.—  
" Congo Kajzow najprzedn. . . . . 4.—  
Najlepsze okrychy herbaciane po zł. 1.50, 1.80 i 2.30 w paczkach po 1/8, 1/4 i 1/2 kilograma

Zamówienia z prowincji skutecznie odwrotną pocztą, opakowania nie zaliczam.

Dla uniknięcia fałszerstw wymagać zaparafowania jak obok na każdym pudełku



IRRITACJI PIERSIOWYCH, CHOROBU GARDŁA i BOLESCI REUMATYCZNYCH.

W Paryżu u Pana J. WISLIN i Ko, 31, ulica Sekwany.

We LWOWIE w aptekach pp. Mikolasecha, Wewiórskiego, Ruckera i Ehrbara. 64

**Towarzystwo wzajemnego kredytu w Sędziszowie.**

**Bilans zamknięcia za rok 1894.**

Stan czynny.	zł.	Stan bierny.	zł.
Dłużnicy Towarzystwa	151.798-22	Fundusz rezerwowy	6.756-86
Zaliczki procesowe	437-66	Udziały członków	31.424-93
Rok 1895. Wyплаты naprzód		Wkładki oszczędności	84.570-48
poczynione	361-99	Długi własne	421-35
Odsetki zaległe	3.306-39	Rok 1895. Wpłaty na r. 1895	1.635-73
Inwentarz Towarzystwa	297-79	Reszta pozycy stanu biern.	5.869-09
Nieruchomości	10.997-90	Zysk za rok 1894	2.615-31
Lokacje Towarzystwa	1.500—		
Reszta pozycy stanu czyn.	1.005-67		
Gotówka 31 grudnia 1894	5.301-78		
	175.007-40		175.007-40

Sędziszów, dnia 27 kwietnia 1895.

**Dyrekcya.**

Z drukarni Wł. Kozłńskiego ul. Czarneckiego 1. 12. dom Wernera

(Zarządca Wł. J. Weber)

Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.

**MORSZYN**

Zakład zdrojowy i wodolecznicy, stacya kolejowa, poczta i telegraf w miejsc. Kąpiele bromowo-solankowe, borowinowe i rzeczne. Leczenie żętyca, elektrycznością i masażem. — Wskazania: choroby gardła, płuc, żołądka, koblce, nerwowe, reumatyzm, niedokrewność skrofuly. Sezon otwarty od 15 maja do 15 października. Koszta pobytu z leczeniem od 25 zł. tygodniowo.  
Dr. L. Tyszkowski, Morszyn.

580

„Kupuj u majstra a nie u chłopaka!”

To mogę stanowczo o mojej fabryce powiedzieć, bo tylko takie wielkie przedsiębiorstwo jak moje, może przez zakupno gotówką olbrzymich zapasów i inne korzyści, tanie wydatki na interes, które w końcu na korzyść kupującego wychodzą.

Wspaniałe wzory dla prywatnych darmo i opłatnie. Bogate księżki wzorów, jakich jeszcze nie było, dla krawców ni frankowane.

**Materje na ubiory**

peruwieny i doskiny dla Wys. Kleru, przepisowe materje na ubrania dla c. k. urzędników, także dla weteranów, straży ogniowej, gimnastyków, na liberye, na bilardy i stoly do grania, pokrycia na wozy, także największy skład styryjskich, karntyjskich, tyrolskich guń dla panów i pań po oryginalnych cenach fabrycznych, czego i 20-tokrotna konkurencya dać nie jest w stanie. Największy wybór bardzo dobrego sukienka w najmodniejszych kolorach, gunie, materje do prania, pledy podróżne od zł. 4 do 14, dalej i przybory krawieckie jako to podszewki do rękawów, guziki, igły i nici. Warte tego co kosztują, uczciwie, trwałe, czyste wełniane towary, a nie tanie szmaty, nieopłacające roboty krawieckiej, poleca

**Jan Stikarofsky**

Berno, (Manszester Austrii).

Największy skład towarów sukiennych wartości pół miliona złotych. 228

Posyłka tylko za zaliczką.

Ostrzeżenie: Ajenci i przekupnie zwykli pod nazwą „towar Stikarofskiego” lichy towar swój zbywają. Aby ochronić P. T. Publiczność od błędów donoszę, że takim ludziom nigdy towaru nie sprzedaję.

**Niespodzianka.**

500

W nabytym egzemplarzu kursu wyższego Metody Niemieckiej Reusnera znalazłem niespodzianie kupon, za który otrzymałem od samego autora dzieło wartości 2 zł. 40 ct. jako premium bezpłatne.

Ks. dr. W. Galant,  
profesor w Przemyślu.

**RABKA**

najsilniejsza solanka jod i brom zawierająca

też przy stacyi kolejowej tejże nazwy wśród pysznych gór położona, 4 1/2 godziny od Krakowa odległa.

Łazienki znacznym nakładem kompletnie przebudowane i według wszelkich wymagań z komfortem urządzone. Źródła uporządkowane, mieszkanie odnowione, wszelkie wygody, ceny umiarkowane.

Sezon rozpoczyna się 1 czerwca.

Wszelkich żądanych wyjaśnień udziela i zamówienia na mieszkania przyjmuje

Zarząd zakładu zdrojowego w Rabce

Dr. Kazimierz Kaden. 564

**Willa z ogrodem**

we Lwowie, w pobliżu śródmieścia, bardzo dobrze położona, parterowa, pięknej architektury, wewnątrz z komfortem urządzona — o 9 pokojach, 1 garderoby, 2 kuchniach, 1 werandy oszklonej i 3 pokojach dla służby, wraz z oficyą zawierającą pralnie, maglownię i drewnię, w razie potrzeby stajnię i wozownię — jest za cenę umiarkowaną zaraz do sprzedania, lub też na mniejszy majątek ziemski zamiana możliwa. Bliższej wiadomości z wykluczeniem pośrednictwa udziela właściciel we Lwowie, ulica Ochronek 1. 4. 588

**Fabryka spirytusu i drożdży owocowych**

roln. fabryk akcyjnych w Mährisch-Neustadt poleca swe nader mocne i trwałe 487

**drożdże owocowe**

w trzech jakościach po najtańszych cenach franko do każdej stacyi pocztowej i kolejowej. Składów i zastępców poszukuje się. — Adres na telegramy:

Zuckerfabrik Mährisch-Neustadt.

**Prosięta Yorkshire**

z dużej, szybko rosnącej rasy 7 do 8 tygodniowe, są do nabycia w chlewni Zarszyn, poczta i stacya loco. 491

NOWY WYNALEZEK

PARF **IXORA**  
ED. PINAUD

Mydło ..... à IXORA  
Essencya dla chustek... à IXORA  
Woda toaletowa..... à IXORA  
Pomad..... à IXORA  
Olejek..... à IXORA  
Puder ryżowy..... à IXORA  
Kosmetyk..... à IXORA

avenue de Strashourg, 37.

BEZKRWISTOSC, BŁADACZKA, AMENORRHOEA, DYSEMORRHOEA, ZOLZY, etc.

**PIGULEKI**

z jodkiem żelaza rozpuszczonym

**BLANGARDA**

CENA { 1/2 Bakoju 100 pigulek... 4  
1/2 Bakoju 50 pigulek 2 25  
Bakoju syropu... 2

SPRZEDAŻ HURTOWA: BLANGARD & Co, 40, rue Bonaparte, PARYŻ.

**ROSTWOR I CUKIERKI**  
BOISNIONE  
**BLANGARDA**

Nerwalgie wieśniacze, ból żołądka, bóle żołądka, gasiec, etc., etc.

CENA { Flakon roztworu... 5  
1/2 Flakon roztworu... 2 75  
Flakon cukierków... 3

BLANGARD & Co jest najdoskonalszym, najczystszy i najskuteczniejszy środek leczniczy PRZECIW BOLOM



**Clayton & Shuttleworth**

we Lwowie, przy ul. Grodeckiej 1. 22

polecają na sezon wiosenny swój obficie zaopatrzone

**skład maszyn i narzędzi rolniczych**

znanych ze znakomitego wykonania i doskonałej konstrukcyi,

a mianowicie:

pługi jednoskibowe i wieloskibowe, pługi obracalne, extyrpatory, podskibowce, plewniki, brony, siewniki rzędowe o dowolnej ilości i oddaleniu rzędów, siewniki szerokorzutne i t. d.

Naprawy maszyn skuteczniają w swoim warsztacie pędzonym parą tanio i dokładnie.

Cenniki ilustrowane na żądanie gratis i franko.

